DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 186. Niedziela, 13 (25) Sierpnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.
dnia 12 (24) Sierpnia.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Na skutek żądań przez strony interesowane wniesionych, a właściwemi dowodami popartych i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych listów zastawnych, lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące osoby utraciły listy zastawne, a mianowicie: 1) Kazimira Gozimierska, w Bydgoszczy w Królestwie Pruskiem zamieszkała, utraciła listy zastawne okresu III, *a)* serji 1-ej lit. A. N⁰ 4018—B. 27971—*b)* serji 2-ej lit. C. N⁰ 218082, wszystkie z dwoma kuponami, to jest na półrocza 2-gie 1867 i 1-sze 1868,—oraz list zastawny okresu III serji 1-ej lit. D. N⁰ 100371 bez kuponów. 2) Michał Jaworski, w mieście Pułtusku zamieszkały, utracił listy zastawne okresu III serji 1-ej lit. C. N-ra 59994, 73728, 79980; lit. D. 102652 z dwoma kuponami na półrocze 2-gie 1867 i 1-sze 1868. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów i należących doń kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanych do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu lub kuponu.

Naczelnik okręgu pocztowego zachodniego podaje do wiadomości, że w zastosowaniu się do ogolnego porządku istniejącego w Cesarstwie, znosi się od dnia 1 (13) Września 1867 roku, przesyłanie pocztą niefrankowanej korespondencji krajowej w obrębie Królestwa Polskiego i że środek ten uznanym jest tem więcej koniecznym, iż wielu z adresantów korespondencj niefrankowanej, odmawiało przyjęcia jej z uiszczeniem przypadających na dochód skarbu opłat pocztowych.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.—Z powodu wydalenia się za granicę Zygmunta Nelken, kolektora Loterji Klasycznej w Warszawie na placu Teatralnym zamieszkałego,—losy z tego Kantoru oddane zostały do Kantoru Głównego Loterji p. Maurycego Nelken na Krakowskiem-Przedmieściu wprost b. odwachu. Osoby przeto interesowane tu i na prowincji zamieszkałe, winny się zgłaszać o wymianę swych losów, do rzeczonego Kantoru Głównego, gdzie za opłatą stawki, losy do Klasy 2-ej i następnych 109-ej Loterji, wydawane im będą.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 12 (24) Sierpnia.

Telegramy z Salzburga tak szczegółowe podają wiadomości, że przez to tracą na wiarogodności. Dzienniki belgickie nie dają naprzykład wiary doniesieniu, że monarchowie Francji i Austrji podpisali konwencję, zapewniającą utrzymanie pokoju prazkiego, a nawet zamierzają zaproponować innym mocarstwom przystąpienie do tej konwencji. Dzienniki te dowodzą, że konwencja ta mogłaby być potrzebną tylko w razie, gdyby pokój prazki był zagrożony, co dotąd nie ma miejsca, a obok tego wykazywałaby nieufność i groźbę względem Prus, mogące zakłócić pokój, który niby ma być głównym celem monarchów znajdujących się w Salzburgu. Tymczasem *Debatte* w artykule .którego treść podaje nam telegram, mówiąc, że monarchowie Fracji i Austrji bezwarunkowo uznali fakta spełnione w Niemczech, a za pomocą porozumienia nie zwróconego przeciwko żadnemu trzeciemu mocarstwu, ale dotyczącemu wszystkich kwestji bieżących, chcieli zapewnić pokój, daje niejako do zrozumienia, że Prusy powinny zadowolnić się tem co już zyskały, ale nie dążyć do dalszych nabytków, gdyż spotkałyby natenczas przeciwko sobie porozumienie pomiędzy Francją a Austrją.

O ile i w jakim duchu na zjeździe salzburgskim traktowana była kwestja wschodnia niewiadomo, lecz obecnie zajmuje ona cały świat polityczny i sądzą, że będzie przedmiotem narad w Paryżu, w październiku, podczas pobytu tam cesarza austrjackiego i królowej angielskiej. Tymczasem rezultatem podróży sułtana po Europie, jest projekt utworzenia rady składającej się z 10 mahometanów i 10 chrześcian. *Nordd. A. Z.* dowodzi, że środek ten nie będzie skutecznym, naprzód dla tego, że pewien rodzaj pojednania tych 10 chrześcian z 10 mahometanami, razem zasiadających w radzie, nie będzie dostatecznym dla usunięcia nieprzyjaźni spowodowanej przez różnicę ras i różnicę religji, a potem nim ta rada zostanie zwołana i cokolwiekbądź uchwali, wzburzenie we wszystkich prowincjach doprowadzi do takich ewentualności, na które już nie pomogą środki uchwalone przez radę.

Wiadomość podana przez wiedeńską *N. Fr. Presse*, jakoby posłowie Francji i Anglji wynurzyli rządowi ateńskiemu nadzieję, iż ten ostatni nie uczyni żadnego kroku, mogącego wywołać starcie z Portą, gdyż sam byłby odpowiedzialny za następstwa, ponieważ rząd turecki dał rękojmię urzeczywistnienia żądań mocarstw co do ludności chrześciańskiej w Turcji,—potrzebuje potwierdzenia, tak ze względu na źródło zkąd pochodzi, jak i na swoją osnowę.

Według wiadomości z Wiednia, delegacja węgierska obstaje przy tem, aby Węgry nie ponosiły więcej nad 25% ogólnych wydatków państwa, a delegacja rady państwa nie zgadza się na to; lecz zdaje się, że obie delegacje przystaną na pośredniczący projekt komisarzy rządowych włożenia na Węgry 28½%, tembardziej, że ustawa węgierska pozostawia do decyzji monarchy rozdział ciężarów, w razie niezgody delegacji.

Wiadomości o powstaniu w Katalonji ciągle są sprzeczne. Kiedy jedne telegramy donoszą, że powstanie nie znajduje żadnego poparcia w ludności wiejskiej, drugie utrzymują wprost przeciwnie. Z której strony jest prawda, trudno rozstrzygnąć. Wszelako wydalenie z Barcelony takiej masy liberalnych i ogłoszenie tam stanu oblężenia, zdaje się wskazywać, iż doniesienia *Patrie* o małem znaczeniu powstania nie były zbyt wiarogodne, a głoszenie o jego poskromieniu przedwczesne.

Jeżeli p. Nigra, który już powrócił na swe stanowisko do Paryża, ma polecenie traktować z rządem francuzkim o zmiany w konwencji wrześniowej, to doskonałym dla niego punktem wyjścia będzie list marszałka Niela do dowódcy legji z Antibes, o którym wspominaliśmy wczoraj.

Obszerniejszy rozbiór mowy tronowej królowej angielskiej przy zamknięciu posiedzeń parlamentu, wskazuje, iż wojna Anglji z Abisynją bardzo jest bliska.

Z Nowego Jorku podają dziwną, dla zwyczajów w Europie wiadomość, mianowicie, że p. Stanton pomimo iż prezydent Johnson udzielił mu dymisję, sprawuje swe obowiązki, lecz prezydent nie ma z nim żadnych stosunków.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *24 sierpnia. Wiener Abendpost* dowodzi, że rezultat zjazdu salzburgskiego, z żadnego względu nie będzie zaczepnym.

Monachjum, *23 sierpnia.* Powracający cesarz i cesarzowa francuzów, byli powitani przez ks. Hohenlohe z polecenia króla.

Madryt, *24 sierpnia.* Powstańcy Katalonji i Aragonji w kilku potyczkach zostali pobici; armja jest pełna zapału.

Wiedeń, *24 sierpnia.* Dzisiejsza *Debatte* donosi: W Cetynji odkryto spisek w celu złożenia z tronu księcia i połączenia Czarnogórza z Serbją. Wiele znakomitości skazano na śmierć przez powieszenie, a pomiędzy innemi wojewodę Filipa Wujowicza, namiestnika podczas nieobecności księcia.

(*Correspondens Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 21 sierpnia.* Dzisiejszy *Monitor* wieczorny, mówiąc w swym przeglądzie tygodniowym o zjeździe salzburgskim, oświadcza: Zjazd zachowuje szczególniej poufny i serdeczny charakter; opinja publiczna w Austrji okazuje się wzruszoną delikatną podróż i i szlachetną myślą, która natchnęła ową

widzi w niej z słusznością nietylko uczczenie pamięci władcy, przedmiot ogólnego smutku, ale dowód uczuć wysokiego poważania i przyjaźni, jakiego świadectwo składają sobie obaj monarchowie. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 22 sierpnia.* Przez Perpignan donoszą: Liczba liberalnych, wydalonych z Barcelony, wynosi już do 500. Wydalenia nie ustają, powstanie wzrasta. Contreras, przywódca powstania, znajduje w ludzie wiejskim opiekę i pomoc. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 22 sierpnia.* Do *Debatte* piszą z Salzburga: Byłoby to nieprzebaczonem zapoznaniem dążeń panujących w sferach rządowych, gdyby chciano sądzić, iż układy mające miejsce w Salzburgu pomiędzy Austrją i Francją, są skierowane przeciw którémubądź trzeciemu mocarstwu. Wypływają one z najszczerszego zamiłowania pokoju, objawiającego się w sposób najbardziej stanowczy przez to, iż nie myślą tam bynajmniej poddawać w wątpliwość faktów już dokonanych, ale przyjmują je szczerze w całej ich obszerności i znaczeniu. Względem Prus, dla cesarza francuzów jest pokój prazki, oraz kroki Prus, dotyczące niemieckiego zjednoczenia celnego, faktami, w których nic zarzuconem być nie może i nie powinno. Uznanie nowych stosunków jest tak bezwarunkowe i wolne od skrytych myśli, iż spodziewać się można najlepszego przekonania Prus o pokojowych zamiarach i celach zjazdu salzburgskiego. Gabinety Wiednia i Paryża, stawiając się otwarcie i uczciwie na gruncie faktów spełnionych, sądzą, że ze strony francuzkiej przedstawią pokojowi europejskiemu skuteczne i potężne rękojmie, jeśli Austrja i Francja w obec wszystkich bieżących kwestij, zajmą jeden punkt wyjścia w sądzeniu i traktowaniu. Pogłoski o austrjacko-francuzkiem przymierzu zaczepnem i odpornem, są zupełnie bezzasadne. W Salzburgu starają się tylko o porozumienie co do zapatrywań się i punktu widzenia, i nie żywią innego zamiaru ani nadziei, jak tylko aby przez jednomyślność zapewnić pokój. (*Tamże.*)

* *Berlin, 22 sierpnia. Nordd. A. Z.* półurzędownie oświadcza, że telegrafowana do dzienników angielskich i belgickich wiadomość o dymisji ministra marynarki, oraz zastąpieniu go przez Jachmanna, jest zmyśloną. (*Wolffs T. B.*)

* *Drezno, 22 sierpnia.* Korespondencja salzburgska do *Dresd. Journal* zapewnia, że zjazd monarchów ma na celu porozumienie tego rodzaju co do kwestij europejskich, iżby nadal oba gabinety mogły traktować istniejące i nowo powstające kwestje z zgodnego punktu widzenia. Układy prowadzono bezpośrednio pomiędzy Napoleonem i Beustem, na zasadzie programu Beusta. (*Tamże.*)

* *Salzburg, 22 sierpnia.* Napoleon przyjmował deputowanego rady państwa Schindlera i rozmawiał z nim obszernie o stosunkach austrjackich. (*Tamże.*)

* *Paryż, 22 sierpnia.* Dzienniki wieczorne zawierają sprzeczne wiadomości o powstaniu hiszpańskiem. *Etendard* pisze, że wszystkie bandy Katalonji i Arragonji są pobite i rozproszone. Pewna liczba zbrojnych hiszpanów przeszła przez granicę francuzką i została tam internowaną. (*Tamże.*)

* *Zagrzeb, 21 sierpnia.* Uchwała komitatu syrmiańskiego żąda, ażeby baron Rauch cofnął wypowiedziane w obec deputacji pomienionego komitatu oskarżenie, jakoby ludność syrmiańska żywiła tendencje niebezpieczne dla państwa. (*Die Presse.*)

* *Konstantynopol, 20 sierpnia.* W pośród reform, nad którémi obradowała wczoraj rada ministrów, znajduje się reforma utworzenia rady stanu złożonej z dziesięciu turków i z dziesięciu chrzescian, która została zatwierdzoną. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 21 sierpnia.* Wiadomości otrzymane dziś z Katalonji i Aragonji są uspokajające. Powstańcy nie mogą oprzeć się wojskom i rozpraszają się. W innych częściach kraju panuje zupełna spokojność. (*La Patr.*)

* *Perpignan, 21 sierpnia.* Rząd wypędza ciągle liberalnych z Barcelony; liczba ich wynosi 500 osób, pomiędzy którémi znajduje się wielu francuzów, którzy pod zagrożeniem wywiezienia ich do Fernando-Po, zostali wezwani do opuszczenia Katalonji w przeciągu 24 godzin. Liczba stronników powstania powiększa się; dowodzi nimi Couterras, doznając poparcia u ludu wiejskiego. Fabryki zostały pozamykane, handel ustał. (*Cor. Bür.*)

* *Bajonna, 21 sierpnia.* Komunikacja kolei żelaznej przerwana powodzią, została obecnie na nowo przywróconą. W Kastylji panuje spokojność. (*Tamże.*)

---

* (Pobyt teraźniejszy Najdostojniejszych Osób na południowym brzegu Krymu). W *Nik. Wiest.* piszą z Jałty pod datą 19-go lipca, że pobytowi Najdostojniejszych Osób sprzyja przepyszna pogoda, szczególniej zaś wieczory bywają zachwycające do tego stopnia, że każą zapominać o czasie snu. Korzystając z pięknej pogody, Ich Cesarskie Wysokoście Marja Aleksandrowna i Sergjusz Aleksandrowicz, raczyli odbyć 18-go lipca przejażdżkę morską. W tym celu parostatek „Kazbek" stojący w przystani jałtyńskiej, przybył po południu o godzinie 3-ej prawie do samej przystani, a o $4\frac{1}{2}$ za przybyciem Najdostojniejszych Osób, podniósł kotwicę i popłynął za przylądek Wikityński. Około 5-ej parostatek „Kazbek" zarzucił kotwicę około Urzufu; tu Ich Cesarskie Wysokoście raczyli wsiąść na łodzie i oglądali dwa wystające z pod wody ogromne kamienie i grotę, a następnie wysiedli na brzeg, gdzie powitał Ich tłum ludu okrzykami „hura" i przeprowadzał do zamiejskiego domu Fundukleja, godnego uwagi z powodu swej wspaniałości. Tu Ich Wysokoście raczyli napić się herbaty, a około godziny $9\frac{1}{2}$ wieczór, powrócili na tymże parostatku do Jałty, przyczem, podczas odjazdu z parostatku, spalone zostały fajerwerki na rejach i burcie, a na brzegu cała przystań była illuminowana, przy zebraniu się licznej publiczności.

---

* (Czyny ziemskiej straży.) *Warsz. Dniew.* pisze: „Podczas strasznej klęski jaka dotknęła nadbrzeżnych mieszkańców Wisły w dniu 28 czerwca (10 lipca), z powodu nagłego przyboru wody, liczni z członków ziemskiej straży okazali się prawdziwymi zuchami. W obec grożącego niebezpieczeństwa zebrali okolicznych mieszkańców przy wałach ochronnych i pracując w wodzie po pas, zachęcali mieszkańców do podobnych usiłowań. Niektórzy z nich podczas tego dali dowody nadzwyczajnej odwagi i poświęcenia. Około posterunku straży granicznej Lipnik, rozbiły się płynące po Wiśle tratwy, a znajdujący się na nich robotnicy w liczbie 6 ludzi, byli wyrzuceni na piaszczystą mieliznę; dwie doby bez pożywienia i ognia pozostawali na rzece, ciągle grożącej im pochłonięciem; popimo ich krzyków, nikt nie odważał się udzielić im pomocy. Strażnik rewiru osieckiego, Piotr *Kuźmin*, o godzinie 11 w nocy, 30 czerwca, zawiadomiony przez kapitan straży granicznej Andersona o rozpaczliwem położeniu ginących na mieliźnie ludzi, dostał łódkę i przy pomocy kapitana Andersona, i strażnika tegoż rewiru *Koczorowskiego*, wysadził na brzeg wszystkich sześciu tonących już ludzi. Starszy strażnik rewiru zawichostskiego, Jan *Komarow*, dostrzegłszy że na półwyspie koło Zawichosta, kilku żołnierzy ze straży pogranicznej i miejscowych mieszkańców, zostało odciętych od brzegu, a z powodu przybierającej wody ludzie ci musieli już szukać schronienia na drzewach, wszystkich ich przewiózł na brzeg. Podczas nagłego przyboru wody w powiecie kozienickim, starszy strażnik rewiru gniewoszewskiego Bazyli *Jakowlew*, rzucił się do pietrokowickich śluz i przy nadzwyczajnem wysileniu zdołał je zamknąć. Gdyby nie ta szczęśliwa przezorność Jakowlewa, woda przez otwarte śluzy zalała by całą okolicę i spowodowałaby ogromne straty. Oprócz tego strażnicy nadbrzeżnych rewirów, a mianowicie starszy strażnik rewiru osieckiego Mikita *Stepanow*, p. o. starszego strażnika rewiru koprzywnickiego Bazyli *Małyszenko*, i strażnicy Jan *Awersienko*, Ignacy *Palikarpow*, starszy strażnik rewiru połanieckiego Grzegorz *Pawłow* i strażnik Jakób *Konopka*, odznaczyli się szczególną gorliwością przy zabezpieczeniu wałów. W ogóle cała straż ziemska w powiatach sandomierskim, opatowskim, iłżeńskim i kozienickim, działała w sposób najenergiczniejszy, nie tylko według zaświadczenia władz miejscowych lecz i według ogólnego zdania okolicznych włościan i obywateli. JW. Jenerał Feldmarszałek Hrabia Namiestnik otrzymawszy doniesienie o tem wszystkiem od gubernatora radomskiego, poruczył oznajmić w swem imieniu podziękowanie niższym stopniom ziemskiej straży gubernji radomskiej: Piotrowi *Kuźminowi*, *Koczorowskiemu*, Janowi *Komarowowi*, Bazylemu *Jakowlewowi*, Mikicie *Stepanowowi*, Bazylemu *Małyszence*, Janowi *Awerczence*, Ignacemu *Polikarpowowi*, Grzegorzowi *Pawłowowi* i Jakóbowi *Konopce*, za chwalebne ich czyny podczas wylewu Wisły d. 28 czerwca (10 lipca), poruczając gubernatorowi radomskiemu, podziękowanie od siebie i reszcie niższych stopni ziemskiej straży, uczestniczących w udzielaniu pomocy nadbrzeżnym mieszkańcom Wisły."

---

* (Wychowalnia jedwabników w Sielcach). J. W. Jenerał - Feldmarszałek Hrabia Namiestnik w towarzystwie J. W. barona Ramzay, zwiedzić raczył dnia wczorajszego, to jest 11 (23) sierpnia, plantację ajlantusów i wychowalnię probierczą jedwabników morwowych w Sielcach pod Warszawą. Dostojni goście przechadzali się po głównych ulicach plantacji tej, która stała się, że tak powiemy, jedną z osobliwości okolic miasta Warszawy, i podziwiali bujność i siłę z jaką ajlantus w tutejszym klimacie się udaje. Jakkolwiek plantacja zaledwie liczy czwarty rok istnienia, drzewa które nie były obcinane dla potrzeb manipulacji, doszły do 15-tu stóp wysokości. Uderzyła ich również wielka ilość i okazałość jedwabników rozproszonych po drzewach, które to jedwabniki znajdują się po największej części w piątym wieku i zaczynają się oprzędzać. Dostojni goście opuszczając zakład, raczyli oświadczyć dyrektorowi zakładu, p. E. Hignet, swoje zadowolenie, zachęcając go do dalszego wytrwania w trudach około tego zakładu.

---

* (Loterja fantowa). Przypominamy, że na loterji fantowej, która ma się odbyć jutro, to jest w niedzielę d. 13 (25) sierpnia w ogrodzie saskim na korzyść Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnierskich w Warszawie, główne wygrane stanowią przedmiota, ofiarowane przez Jej Cesarską Mość, Najjaśniejszą Panią, Najdostojniejszą Opiekunkę Mikołajewskiej ochrony, i przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Aleksandrę Józefównę. Z fantów nader cennych odznaczają się: zupełnie nowy elegancki powóz „Wiktorja" z fabryki Romanowskiego, byłej Brühla, na wzór tegoż powozu, który się znajdował na Paryzkiej wystawie, oceniony na rs. 650, z odpowiedzialnością dla mieszkańców m. Warszawy na rok jeden, dla mieszkańców zaś prowincji na dwa lata; trzy 5% bilety 2-ej premiowej pożyczki, za które wygrywający w razie zażądania otrzymać może pieniądze według kursu; maszyna do szycia i maszyna do prania bielizny, znaczny wybór bronzowych i porcelanowych stołowych zegarów, wazonów, rozmaitej wielkości lamp, szkatułek, nesseserów, serwisów do herbaty, toaletek, różnych materij na suknie i wielu innych mniej lub więcej drogocennych przedmiotów nader różnorodnych, a w ogóle pożytecznych. Dla zapewnienia publiczności, iż każdy wygrywający otrzyma rzeczywiście przedmiot oznaczony numerem, na wszystkich przedmiotach po krótce opisanem będzie, co mianowicie stanowi wygraną. Komitet, urządzający zabawę, upewnia, iż będą użyte należyte środki, by przy ciągnieniu loterji zachowany był największy porządek, i tym sposobem zadość uczynić wyganiom publiczności, chętnie i zawsze przyjmującej udział w czynach dobroczynnych.

---

* (Zakłady kredytowe). Stagnacja handlu krajowego, brak gotowizny i zupełny brak kredytu, poczęły wywierać wpływ na mniejszych kupców, pozbawiając ich możności zaspokojenia swych zobowiązań. Główną tego przyczyną jest brak tu zakładów kredytowych, z których ci mogliby otrzymywać pożyczki za umiarkowane procenta. — Czyż nigdy nie nastąpi czas, aby kupcy tutejsi i kapitaliści sami pomagali sobie za pośrednictwem dyskontowego banku prywatnego, oddawna już powszechnie upragnionego? Korzyści takich zakładów widoczne są w sąsiednich krajach i w cesarstwie, projektów i planów jest podostatkiem, kapitały by się znalazły, a tymczasem stan kupiecki i przemysłowy pozostaje dotąd obojętnym dla własnego swego interesu. (*Warsz. Dniew.*)

* (Zakłady naukowe). Dziennik *Gub. Siedlecki* pisze: Wszystkich zakładów naukowych w dyrekcji szkolnej siedleckiej jest 146 (nie licząc szkół niedzielno-rzemieślniczych i zakładów naukowych prywatnych); mianowicie: 1) średnich zakładów naukowych 3; 2) szkółek elementarnych 142 (w tej liczbie unickich 100, prawosławnych 3, katolickich 34, ewangelickich 6). Przełożonych i uczących w tych szkołach jest 231 osób, jakoto: 1) w średnich zakładach naukowych — inspektorów 3, pomocników ich (z liczby profesorów) 2, nauczycieli 25, sekretarzy 2; 2) w szkołach elementarnych — dozorców 33, nauczycieli 136 (wakujących posad nauczycielskich 14). Uczących się w tych zakładach jest w ogóle 4,258, w tej liczbie: 1) w średnich zakładach naukowych 582, z których 11 są wyznania prawosławnego, 96 unickiego, 463 katolickiego, 5 protestanckiego, 7 mahometańskiego; 2) w szkołach elementarnych 3,676, z których wyznania prawosławnego 32, unickiego 2,017, katolickiego 1,335, protestanckiego 252, żydów 40. Srednie zakłady naukowe utrzymywane są kosztem rządu; szkoły elementarne katolickie kosztem mieszkańców miejscowych, oprócz szkoły we wsi Skurczu utrzymywanej z funduszu byłego klasztoru pomarjańskiego, szkoły we wsi Pruszynie — z legatu miejscowego proboszcza, i szkoły we wsi Kreślinie — z legatu miejscowego właściciela. Rusko-unickie szkoły elementarne utrzymywane są częścią kosztem mieszkańców, a częścią kosztem mieszkańców i rządu. Z początkiem nadchodzącego roku szkolnego (w miesiącu sierpniu) otwarte będzie w m. Siedlcach czteroklasowe progimnazjum żeńskie dla ludności greko-unickiej (na pier-

wszy raz będzie tylko 3 klasy). Szkoła przy klasztorze prawosławnym jabłoczyńskim zostaje pod zawiadywaniem konsystorza duchownego warszawskiego. Oprócz powyższych szkół, na mocy uchwał mieszkańców, mają być założone szkoły unickie: we wsiach Luta, Połoskach, Rozwadówce, Stolinie, Gnojnie, Hańsku, Kołaczach, Zdzarku, Kulczynie; katolickie: w Paszkach, Kowiesach, Starej-wsi; i czynione są przygotowania do otwarcia w miesiącu wrześniu r. b. ruskich szkół żeńskich w Kodniu, Ostrowie, Międzyrzeczu, Białej, Janowie i Sokołowie. *(Warsz. Dniew.)*

* (Magik Kahne). Piszą z Zamostja: Publiczność zamostska przyjęła z szczególnem zadowolnieniem magika p. Kahne, który się tak odznaczał w Warszawie, i nie zawiodła się bynajmniej w oczekiwaniu przyjemnej rozrywki. Wychwalać zręczność i sztukę p. Kahne, poczytujemy za zbyteczne po ocenieniu takowych przez wielu znawców, lecz nie możemy pominąć wynurzenia wdzięczności p. Kahne za dane przezeń przedstawienie na korzyść jednego z biednych uczniów miasta Zamostja. Przyjemnem jest również i to, że p. Kahne pozostawia takie pamiątki swych ofiar w każdem mieście jak to się okazuje z posiadanej przezeń księgi rekomendacyjnej. *(Warsz. Dniew.)*

* (Koncert). W Częstochowie dnia 22 lipca, dany był koncert amatorski w celu dobroczynnym, w nowo urządzonym teatrze. Z koncertu zebrano około 300 rsr.

* (Kronika prowincjonalna). W całej gminie Pokrzywnicy (w pow. łęczyckim), skutkiem ulewnych deszczów, trwających w pierwszej połowie lipca, zalane zostały łąki, ogrody owocowe i warzywne. Straty ztąd wynikłe, wynoszą do 6,000 rs. — We wsi Mroczkach wielkich (w pow. kaliskim), w d. 20 czerwca (2 lipca) dwie włościanki rażone od piorunu życie zakończyły. — W tymże dniu i powiecie, włościanka ze wsi Młyny-strachockie, z tejże samej przyczyny żyć przestała. — W dniu 23 czerwca (5 lipca) mieszkaniec m. Białaczowa (w pow. opoczyńskim), Piotr Pęczkowski, rażony od piorunu życie zakończył. — W dniu 15 (27) czerwca, włościanin ze wsi Cycewa (w pow. chołmskim), Zuzaniuk, i w tymże dniu syn włościanina ze wsi Bartatycze (w pow. zamostskim), Jan Lewczuk, od uderzenia piorunu życie postradali. — W dniu 10 czerwca, we wsiach Stare i nowe Boryszewo, Emilinica, Rogoziny i Bodczymin (w pow. płockim), burza z gradem zniszczyła wszelkie zasiewy. — W dniu 21 lipca, we wsiach: Gałęze, Zakrzewo-Ramki i Zakrzewowielkie (w pow. mławskim), burza z gradem zniszczyła zupełnie wszelkie zasiewy w polach. — W tymże dniu w m. Sochocinie i wsi Idzikowicach (w pow. płońskim), burza z gradem tychże samych szkód stała się przyczyną; mieszkańcy miasta Sochocina ponieśli straty rs. 30,000, a w wsi Idzikowie rs. 700. — W dniu 2 lipca, w m. Płocku, skutkiem parcia wody i uderzenia tratew, 8 tafli zerwanych zostało z linji mostowej, przez co komunikacja pomiędzy prawym a lewym brzegiem Wisły przerwaną została. — Nadzwyczajny przybór wody na Wiśle, jaki miał miejsce w dniu 29 (11) i 30 czerwca (12 lipca) stał się przyczyną wielkich strat i uszkodzeń we wsiach: Szczekarkowie i Zastawie (w pow. aleksandryjskim), Wołowicach, Sieciechowie, Bliskowicach i Popowie (w pow. janowskim). Skutkiem wylewu rzeki Sanu, ucierpiało od powodzi m. Krzeszów i jego okolice, zaś rzeka Wieprz wystąpiwszy z brzegów, w gminach Iwanowskie-Sioło, Zyżyn i Baranów zniszczyła wszelkie zasiewy. W dniu 9 (21) maja, 26 maja (7 czerwca) i 11 (23) czerwca, na folwarku Bobrowniki (w pow. końskim), nadzwyczajny grad zniszczył w połowie wszelkie zasiewy w polu. W tymże dniu ta sama klęska miała miejsce we wsi Nosołowice gminie Przedbórz, we wsi Grabowskiej woli, Ociejejcu, Grudkach i Grabowie (w pow. radomskim). — We wsiach Niekorzewie, Podzamczu, Jaworznie i części wsi Miugozdy (w pow. kieleckim), w dniu 21 lipca, grad z ulewą poczynił nadzwyczajne szkody w polach. — W powiecie ostrołęckim we wsi Nasiadce, w dniu 12 czerwca, nadzwyczajna burza z ulewą i gradem zniszczyła na polach wszelkie zasiewy. — W d. 12 (24) czerwca, na polach wsiów Rodzgocy, Bubeli, Gnorajec i Janiszki (w pow. sejneńskim), oziminy przez grad zniszczone zostały. W dniu 9 (21) czerwca, w okolicach miasta Simna (w pow. kalwaryjskim), grad zniszczył wszelkie zasiewy. — W dniu 21 czerwca (3 lipca), w gminie Pogiermoń (w pow. marjampolskim), grad zniszczył wszelkie zasiewy ozime i jare we wsiach Sodyki i Boczkieniki. — W dniu 25 czerwca, we wsiach Wilkieliszki, Iżdogi, Pokarbudzie, Brydze i Jeżeruki, grad równie takichże samych strat stał się przyczyną. — W d. 9 (21) czerwca, w m. Simno (w pow. kalwaryjskim), burza zniszczyła trzy zabudowania gospodarcze. — W dniu 26 czerwca (8 lipca), w m. Bychawie (w pow. lubelskim), mieszczanka Zofja Sprawkowa, powiła monstrum płci żeńskiej, mające na głowie dwie twarze, dwa nosy, na każdej twarzy po jednym oku, a nadto na czole dwa małe królicze ślepki, z tyłu zaś głowy otwór; reszta zaś ciała znajdowała się w normalnym stanie. — We wsi Łosiniec (w pow. tomaszowskim), w dniu 21 czerwca (3 lipca) niewiadomi złoczyńcy wyłamawszy okno, ukradli z cerkwi greko-unickiej skrzynkę, zawierającą w sobie rs. 124. — W m. Łowiczu, w dniu 14 czerwca, w czasie jarmarku, skradziono mieszkańcowi m. Łodzi rs. 150; winowajca August Brant, zamieszkały w Łowiczu, ujęty i właściwemu sądowi po ukaranie oddany został, lecz ze skradzionej sumy odebrano tylko rs. 55. — W dniu 25 czerwca, w pow. sejneńskim w gminie Lejpuny, Józef Bartoszewicz, lokaj, skradł swemu panu Kruszewskiemu rs. 735; po zatrzymaniu go w Suwałkach, odebrano od niego tylko rs. 633. — W upłynionych 15 dniach było pożarów 67; w tej liczbie od piorunu 19 i z rozmyślnego podpalenia 2. — Zmarło: nagle 28; gwałtowną śmiercią 10; z rozmaitych wypadkowych przyczyn 32, (w tej liczbie od poparzenia się 4, od uderzeń 27), utonęło 72, (w tej liczbie dzieci 43), spaliło się 5, powiesiło się 16, zastrzeliło się 2, piorun zabił 7, otruło się 2 (z nieostrożności), dzieciobójstw wykryto 4, zwłok ludzkich znaleziono 30.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, (w piątek d. 11 (23) sierpnia pozostawało chorych 582, zachorowało 68, wyzdrowiało 119, umarło 12, pozostaje 519; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 5636, wyzdrowiało 3400, umarło 1717; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 18, zachorowało 2, wyzdrowiało 4, umarło —, pozostaje 16; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 258, wyzdrowiało 137, umarło 105.

* ***Kurs monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr.	1 kop.	10 1/2	*dziś* rsr.	1	kop.	10.
Za frank	„	„ — „	30	„	„	— „	30.
Za złoty reń.	„	„ — „	60	„	„	— „	60 1/2.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Pensja bułgarska w Nikołajewie). *Odes. Wiest.* pisze: „Kształcenie południowych sławian koncentruje się w południowej Rosji w Odesie i Nikołajewie i doprowadzone zostało do takiego stanu, że odtąd nie można, jak dawniej, zarzucać nam, że własnym kosztem tworzymy sobie na półwyspie Bałkańskim oświeconych nieprzyjaciół. Z pomiędzy takich nowych racjonalnych urządzeń, najwydatniejszym jest bezwątpienia zakład pensji w Nikołajewie dla bułgarów i innych sławian południowych, mających kształcić się w gimnazjum nikołajewskiem. Pensja ta otworzoną została dopiero na początku bieżącego roku przez p. Minkowa, młodego bułgaryna, który odebrał gruntowne wychowanie w Niemczech, a całą duszą przywiązany jest do swego rodzinnego kraju i do dobroczynnej dla jego narodu Rosji”.

* (Wykład historji). *Gazeta Rewelska* donosi, że od 1 sierpnia 1868 roku, w jednem z gimnazjów nadbałtyckich zamierzają na próbę wykładać historję w języku ruskim.

* (Wydawnictwo). *St. Pet. Wied.* donoszą że w tych dniach wyszedł na widok publiczny drugi zeszyt „Zbioru artykułów dotyczących historji i literatury żydowskiej” wydawanego przez towarzystwo szerzenia oświaty między żydami w Rosji.

* (Pszczolnictwo). Na wzorowej pasiece cesarskiego towarzystwa aklimatyzacyjnego, urządzonej przed dwoma laty koło wsi Izmaiłowa, otwartą została 27 lipca wystawa pszczolnictwa: Gazeta *Moskwa* pisze, że wystawców jest w ogóle 15 osób, pomiędzy któremi, oprócz okolicznych mieszkańców, znajdują się pszczolnicy pochodzący z rodzinnego kraju znakomitego Prokopowicza. Proboszcz Juszkow, z gubernji charkowskiej, przysłał na wystawę ul swego wynalazku i zbiór ziół miodonośnych, jakie rosną dziko w jego miejscowości. Uczeń Prokopowicza, p. Pietrow, przysłał udoskonalone przez siebie ule swego nauczyciela. Oprócz ulów na wystawie znajdują się miód i wosk. Słychać, że wystawa potrwa do 15 sierpnia. Komisja biegłych zakończyła swe prace i przyznała premja w medalach złotych, srebrnych i bronzowych.

* (Polemika). *Narodne Listy* w numerze 136, polemizując z niemiecką urzędową gazetą prazką *Prag. Ztg.*, piszą między innemi: Jeżeli *Prag. Ztg.* dziwi się temu, że podług naszego mniemania, Rosja powinna być zbawczynią całości państwa austrjackiego, i jeżeli upatruje w tem jakiś figiel, to możemy tylko ubolewać nad jej grubą nieznajomością historji. Rosja rzeczywiście raz już była zbawczynią całości Austrji, i gdyby w 1849 r. nie było Rosji, to teraz, być może, i nie byłoby wzmianki o Austrji. To co Rosja zrobiła w 1849 roku, to bezwątpienia miałaby dostateczną siłę zrobić i teraz. Gdyby tylko Austrja mogła skłonić na swą stronę Rosję, to teraz, tym prędzej przyjęłaby jej pomoc aniżeli w 1849 roku. Co raz się stało rzeczywiście, tego żartem nazywać nie można; owszem, mogłoby się przydać jeszcze Austrji, jako największe szczęście, gdyby to tylko powtórzyć się mogło!

Ameryka.

* (Niesnaski w administracji). W Stanach Zjednoczonych panuje rozdwojenie pomiędzy najwyższymi urzędnikami w administracji, w sposób nieco dziwny dla pojęć lądu stałego. Usunięty od obowiązków, minister wojny Stanton, pełni jeszcze takowe, lecz prezydent nie zostaje już z nim w stosunkach. Gabinet jest zdania, iż podług bilu o urzędach państwa, prezydent może udzielać dymisję ministrowi wojny, gdy tymczasem członkowie republikańscy kongresu podżegają tego ostatniego aby nie ustępował. — W Stanach południowych komendanci usuwają ciągle urzędników cywilnych, gdy tymczasem miejscami posady policjantów obsadzane są przez murzynów. — W Karolinie północnej z wielu stron odmawiają podatków, ponieważ nie istnieje rząd państwa. *(Nordd. A. Z.)*

* (Żegluga). Piszą z Rio-Janeiro pod d. 23 lipca, że dekret z d. 7 grudnia 1866, otwierający Amazonkę i wpadające do niej rzeki, dla statków wszystkich narodów, ma wejść w wykonanie w pierwszych dniach września r. b., i że sfery handlowe w Rio cieszą się z tego wypadku, który powinien szybko rozwinąć wzajemne stosunki handlowe pomiędzy Brazylją a narodami zagranicznemi. *(La Patr.)*

Anglja.

* (Wojna z Abisynją). *Londyn, 21 sierpnia.* Posiedzenia parlamentu zostały odroczone. W odezwie królowej powiedziano między innemi: Ponieważ przedstawienia czynione królowi Abisynji w celu otrzymania wolności uwięzionych poddanych angielskich, nie odniosły żadnego skutku, sądziłem za rzecz konieczną przesłać do niego ostateczne zażądanie wypuszczenia więźniów tych natychmiast na wolność i chwycić się środków, jeśli koniecznie potrzeba będzie siły, dla poparcia tego żądauia. *(Cor. Hav. Bul.)*

Austrja.

* (Zjazd w Salzburgu). *Wiedeń, 21 sierpnia. Fremdenblatt* zamieścił depesze, według których pomiędzy Francją i Austrją zawarte zostało przymierze co do wykonania traktatu pokoju prazkiego. Telegramy z Salzburga mówią, że uczucia pokojowe obydwóch cesarzów wykazane będą w notach wzywających mocarstwa europejskie do przyłączenia się do konwencji zawartych pomiędzy obydwoma monarchami. Konwencje te będą miały za zasadę utrzymania pokoju prazkiego. Doręczając księciu Metternichowi order Złotego Runa, cesarz Franciszek-Józef pochwalił w obec dworu gorliwość tego ambasadora w celu doprowadzenia do porozumienia z Francją. Cesarz Napoleon wynurzył głośno swoje podziękowanie za tę manifestację, która dała wiele do myślenia. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Niezgoda). Rezultat dotychczasowych konferencji kompromisarskich miał być z autentycznych źródeł ogłoszony. Nie zdziwi on wszakże nikogo, gdyż powszechnie wiadomo, że węgrzy proponują udział w ciężarach w stosunku 25: 75, i że niemcy austrjaccy nie chcą przyjąć tej propozycji. *(Nordd. A. Z.)*

* (Środki represyjne). Opozycja w Kroacji tylko podnosi nieustraszenie głowę i zmusza władze do środków represyjnych. Świeżo znowu w Zagrzebiu narodowy dziennik *Pozor* zawieszony został na trzy miesiące za to, iż pomimo kilkakrotnych ostrzeżeń, nie przestawał bronić interesów narodowych przeciw czynom rządu. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zakazane dzieła). W wykazie pism zakazanych w Austrji od początku tego roku, wymienione są druki polskie, jak następuje: „Polska w roku 1863.” Lipsk, u Pawła Rhode, 1866. — „Napoleon III i terytorjalne wynagrodzenie Francji,” przez Bolesława Świerszcza. Lipsk, u Paw. Rhode, 1867. — „Książeczka polityczna włościanina polskiego w pytaniach i odpowiedziach,” w Bedlikonie, w drukarni „Ojczyzny” 1866, Lipsk, u Kasprowicza. — „Dumy i pieśni Ludomira,” wydał Tadeusz Zabużyński, zeszyt 1-szy, w Bendlikonie, nakładem Kasprowicza w Lipsku. — Tom 35 Bibljoteki pisarzy polskich: „Demokracja polska na emigracji; wyjątki z pism Wiktora Heltmana,” Lipsk u Brockhausa, 1865. — „Wspomnienia kapitana wojsk polskich z roku 1863,” Lipsk u Kasprowicza, 1866. — „Ludzie i ludziska; życie i wegetowanie,” powieść przez autora Wspomnień kapitana wojsk polskich, Lipsk u Kasprowicza, 1866. — „Braterstwo (pismo ludowe) książka 4-ta,” w Bendlikonie, 1865. — „Luteńka z nad Bugu, czyli wspomnienia przeszłości,” Lipsk u Kasprowicza, 1864. — „Na

dzisiaj" rapsod tragikomiczny, Lipsk u Engelhardta, 1866.—„Tytan, Arion z Koryntu" przez Alkara, Lipsk u Pawła Rhode, 1866.— „O Towarzystwie wzajemnej pomocy. Rzecz ogłoszona w r. 1833 przez Aleksandra Jełowickiego," wydanie nowe w Bendlikonie, 1866.— „Powinność nasza w obec sporu między Austrją a Prusami i Włochami," przez Karola Widmana, Lwów, 1866.— Tom 36-ty Bibljoteki pisarzy polskich „Poezje Romana Zmorskiego," Lipsk u Brockhausa, 1866. *(Czas).*

Francja.

* (Powrót cesarza). *Paryż, 21 sierpnia.* Cesarz Napoleon i cesarzowa Eugenja opuszczą Salzburg w piątek rano, 23 sierpnia, i przybędą do Paryża w sobotę, wieczorem. Sądzą że cesarz i cesarzowa wstąpią do Chalons i zabiorą z sobą cesarzewicza, znajdującego się w obozie. Cesarz ma się znajdować w Lille w poniedziałek o godzinie 4-tej wieczorem. (*La Fr.*)

* (Zjazdy monarchów). *La France* zapewnia, że wizyty, jakie cesarz Napoleon zamierzał złożyć monarchom niemieckim, którzy byli w Paryżu latem, zostały odłożone do przyszłego roku. Wiedeńska *N. fr. Presse* donosi, że na zjeździe salzburgskim cesarz Napoleon będzie żądał od cesarza Franciszka Józefa zezwolenia na przeprowadzenie do Paryża zwłok księcia Reichstadt. Dziennik ten dodaje, iż panuje przekonanie, że cesarz austrjacki chętnie zaspokoi to żądanie. *Mémorial dipl.* stanowczo twierdzi, że dotąd przynajmniej wcale nie było mowy o rychłym zjeździe cesarza austrjackiego z królem pruskim.

Grecja.

* (Zatargi). *Wiedeń, 21 sierpnia. N. Fr. Presse* donosi, że reprezentanci Francji i Anglji w Atenach otrzymali upoważnienie do wynurzenia przed rządem greckim nadziei, że tenże wstrzyma się na przyszłość od wszelkich kroków, mogących wywołać nowe zatargi z Portą, i oświadczenia mu, że za nowe zatargi będzie sam odpowiedzialnym, gdyż Porta przyrzekła spełnić żądania ludności chrześciańskiej. Reprezentant Rosji nie przyłączył się do tego oświadczenia mocarstw zachodnich. (*Cor. H. B.*)

Hiszpanja.

* (Niepowodzenie powstania.) *Nord.* z d. 22 sierpnia pisze: Otrzymaliśmy nowe wiadomości o wybuchu powstania w Katalonji; na kilku punktach pokazały się dosyć znaczne bandy, a nieprzyjazna postawa robotników, mianowicie w Barcelonie, zmusiła rząd do zaprowadzenia w tem mieście stanu oblężenia. Według wiadomości z Bayonny, miało wybuchnąć tam powstanie dnia 16, ale jak jedni mówią, rząd ostrzeżony o przygotowaniach, chwycił się energicznych środków, według zaś zdania innych, pomiędzy przewódcami przyszło w ostatniej chwili do nieporozumienia, które sparaliżowało wybuch powstania; kilku tylko przewódców nieostrzeżonych przed czasem, chwyciło za broń. Fakt ten stanowi ogromną różnicę pomiędzy wiadomościami ogłoszonemi przedwcześnie, a wiadomościami dziś otrzymanemi; przerachowano się z projektem powstania. Pewną przytem jest rzeczą, że żadne znaczniejsze nazwisko nie figuruje w pośród walczących powstańców, i tylko z Paryża, i to za pośrednictwem *Figaro*, otrzymujemy dwie szumne proklamacje jenerała Prima, wystosowane jedna do narodu, druga do armji.

* (Powstanie). *Paryż, 21 sierpnia. La Patr.* zamieściła depeszę z Madrytu z dnia 20-go, donoszącą, że w Aragonji znajdują się dwie bandy powstańców, składające się każda blizko z 250 ludzi, do których doliczyć należy po 100 karabinierów z starą bronią. W Katalonji znajdują się trzy bandy, złożone z podobnej siły. *La Patr.* dodaje, że zamach ten powstańczy, stanowczo się nie udał. *Figaro* zamieścił list z Tuluzy z dnia 19-go, podający szczegóły o różnych ruchach w Katalonji. Co do jenerała Prim, pogłoski są z sobą sprzeczne. Jedni utrzymują, że dobył Kartageny, inni, że dnia 16-go maszerował ku Barcelonie na czele 1,000 karabinierów i 2,000 kawalerji. (*Cor. H. B.*)

* (Przywódcy powstania). Podług *Köln. Z.* na czele powstania stoi pięciu jenerałów, a mianowicie Pierrad, przywódca ostatniej rewolucji czerwcowej w Madrycie, Milan, v. Bose, La Torre i Coutrera. Ostatni znajduje się na czele karabinjerów, którzy na granicy przeszli do niego. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy.

* (Król hanowerski). *N. Preus. Z.* oznajmia, że król hanowerski obecnie okazuje się skłonniejszym do wejścia w układy z Prusami.

* (Opieka nad poddanymi). *Berlin, 21 sierpnia.* Z urzędowych źródeł donoszą: Wysłany do Kandji pruski statek wojenny, przeznaczony jest do przyjmowania i opiekowania się zbiegłymi poddanymi pruskiemi, ale rząd nie ma zamiaru występowania z żadną interwencją, jak to mylnie stwierdza *Indep. bel.* (*Cor. Bür.)*

Turcja.

* (Omer-pasza.—Przyjęcie). *Marsylja, 20 sierpnia.* Według listów z Konstantynopola z 14-go b. m. Omer-pasza podał się do dymisji z powodu pozwolenia danego przez gabinet na wywiezienie kobiet z Kandji, gdyż w następstwie tego mężczyzni będą mieli większą swobodę w łączeniu się z powstańcami. Wielki wezyr nalega, aby Omer-pasza cofnął swe podanie o dymisję.—Sułtan przyjmował ambasadorów bardzo uprzejmie. Rozmawiał pojedynczo z każdym z nich, wbrew dawnej etykiecie tureckiej. (*Cor. Hav. Bul.)*

Włochy.

* (Stronnictwo ruchu). *Florencja, 21 sierpnia.* Rząd rzeczypospolitej San Marino zaprzecza pogłoskom, według których na terytorjum jej miały odbyć się zebrania przewódców stronnictwa ruchu, w celu wywołania wkrótce powstania w państwie kościelnem. (*Cor. Bür.*)

* (Niewłaściwe postępowanie). Nie ulega wątpliwości, że w interesie rządu francuzkiego leżeć musi, aby był zawiadomiony o stanie legji z Antibes, składającej się powiększej części z poddanych francuzkich, i aby zaradził okazującym się nadużyciom, jak naprzykład zbiegostwu w masie, które niedawno miało miejsce. Artykuł 3-i konwencji z 15 września 1864 r., stanowiący wyraźnie: „że armja papiezka musi być wystarczającą do utrzymania powagi ojca św. oraz spokojności wewnątrz i na granicach," nadaje jej do tego formalne prawo. Jednakże w takich razach jedyną właściwą drogą postępowania byłoby porozumieć się bezpośrednio z rządem włoskim, jako drugą stroną do składu wchodzącą; naturalnem więc jest, że ten ostatni czuje się w tej sprawie obrażonym przez mieszanie się osób prywatnych, takich jak jenerał Dumont i marszałek Niel. *(Nordd. A. Z.)*

* (Jałmużny papieża). *Marsylja, 21 sierpnia.* Według listów z Rzymu, papież posłał 2,000 fr. dla ubogich starozakonnych w Rzymie; jednocześnie kazał rozdzielić jałmużny ubogim katolikom w Rzymie i Albano. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Cholera). Niektóre dzienniki włoskie donoszą, że stan zdrowia w Palermo i Katana, gdzie cholera zabrała wiele ofiar, znacznie się polepszył. (*La Fr.)*

Turcja i Austrja.

(Artykuł wzięty z *Mosk. Wied.*)

Pośród wszystkich owacij, wszystkich oznak zapału, sympatji, podziwu i przywiązania, jakiemi obsypywany był sułtan, przy większej części dworów Europy, nic nie może iść w porównanie z tem co zamieszczała prasa wiedeńska. Anglicy wprawdzie, jak to mówią, nie powstydzili się; ich okrzyki na widok padyszacha, wyrywały się z wrzaskiem wybitnością gwizdania lokomotywy, okazywali zapał wysokiego ciśnienia, pod całą parą rzucili się po drodze uroczystości; nie tylko królowa Wiktorja raczyła najjaśniejszą swą ręką włożyć oznaki orderu Podwiązki na nogi sułtana i przykomenderować swego syna, przyszłego następcę tronu Wielkiej Brytanji do sułtana, jako ordynansa bez zmiany, na cały czas jego pobytu w Anglji, lecz i w urzędowej kantacie, wykonanej w pałacu kryształowym, w obec dworu i całej angielskiej arystokracji, uroczyście zwrócona była modlitwa do Wszechmocnego, aby „złamał *(to crush)* wszystkich wrogów Turcji, tajemnych i jawnych." Przyjęcia w Paryżu i Koblencji, nacechowane były także świetnym i znaczącym charakterem, lecz tylko prasie wiedeńskiej należy zaszczyt wydobycia bukietu z tego wielkiego fajerwerku, puszczonego przez świat chrześciański i cywilizowany na cześć tego samego następcy Mahometa, którego niedawno lord Stanley publicznie uznał za „bezsilnego do przeszkodzenia, gdyby nawet chciał, okrucieństwom popełnianym w jego imieniu i z jego rozkazu na wyspie Kandji."

Urzędowe i półurzędowe organa wiedeńskiego gabinetu spełniły swe zadanie tak, że mogą zaćmić wszystkie poprzednie demonstracje i zadziwić świat, tak nadzwyczajnem wyrzeczeniem się samego siebie, jak i odwagą swej mowy. Oto temat austrjackiego koncertu, wykonanego z rzadką zgodnością przez dzienniki *Abendpost*, *Debatte*, *Presse* i inne organa, któremi rozporządza p. Beust: „Austrja i Turcja przeznaczone są jedna dla drugiej (Oesterreich und die Turkei sind auf einander angewiesen). Aglomeracja różnych narodowości składających te dwa cesarstwa, stanowi podobieństwo, potwierdzane położeniem finansowem i religijnem. *Polityczna i religijna propaganda Rosji* (?!) jednakowo zagraża obu państwom. Austrja działa w interesie własnego zachowania, podtrzymując, o ile może, istnienie Turcji."

Trudno posunąć dalej wyrzeczenie się samego siebie i poniżenie. Podobne wyznania zbyt są drogocenne i nauczające, i opinja publiczna powinna nad niemi zastanowić się i wyprowadzić z nich właściwe wnioski. W istocie żal byłoby utrzymać zrobione przez prasę wiedeńską porównanie w tak ścieśnionych ramach. Założenie to wdzięczne i należy je rozwinąć całkowicie.

Nietylko sama aglomeracja różnych narodowości, tworzących obie monarchje, ale i warunki bytu, jakiemi te narodowości są otoczone, jak również i stosunki ich do odpowiednich władz centralnych, tworzą uderzające podobieństwo pomiędzy Austrją i Turcją. Jedyna różnica ta, że w Turcji człowiek dostaje się do klasy uciskających lub uciskanych, stosownie do tego czy wyznaje ewangelją lub koran, kiedy w Austrji jest to kwestja plemienia i pochodzenia, i tam oprócz tego od czasu do czasu bywają robione próby politycznego zrównoważenia, pochodzącego z osobistego upodobania tego lub innego męża stanu, rządzącego sprawami. Lecz w gruncie jest jedno i to samo. Ostatnim słowem systemu obecnie rozwijanego przez gabinet wiedeński, *pia desideria* p. von Beusta, zależy na tem, aby sprowadzić wszystkich słowian Austrji, to jest znaczną większość ludności złączonej pod berłem Habsburgów, do stopnia rajasów, i oddać ich z związanemi nogami i rękami, pod władzę węgiersko-madiarskiej mniejszości, „przyprzeć ich do muru", według energicznego oświadczenia tego męża stanu, który zgubiwszy Saksonję, łudzi się teraz nadzieją ocalenia Austji podobnemi środkami.

W Wiedniu jak i w Konstantynopolu jednakowo niepokoją się powietrznemi widmami ruskich intryg, życzeń i propagandy. W Wiedniu, jak i w Konstantynopolu nie chcą zrozumieć, że Rosja swego ma dosyć, żeby nie pragnąć cudzego, i gdyby nawet była usposobiona poniżyć się do intrygi i propagandy, to podjęłaby się zupełnie zbytecznej pracy, ponieważ polityka Porty i gabinetu wiedeńskiego, daleko skuteczniej, niż mogłaby to zrobić Rosja, pomaga do upadku i zguby obu państw.

Podobieństwo finansowe. przyznawane przez same organa austrjackie, ujawnia się zupełnie jednakiemi oznakami.

Z obu stron Dunaju doznają wielkiego braku pieniędzy, ciągle mówią o redukcjach, oszczędnościach, równowadze budżetu, a bezustannie uciekają się do wysokich pożyczek, i co jeszcze gorszem jest od wszystkiego, że złe w ten sposób nietylko powiększa się, lecz staje się nie do poprawienia w skutku wycieńczenia wszystkich źródeł bogactwa i narodowej pomyślności za pomocą niesprawiedliwego i błędnego kierunku wewnętrznej polityki. Zmienne, urywane, sprzeczne z sobą postępowanie obu dworów jest jednakowe. W Wiedniu powracają z wygnania Kossutha, w Konstantynopolu—Mustafę-Fazyla. Hrabia Andrassy skazany na karę śmierci przed trzema laty, przywozi do Pesztu te same ustępstwa, których węgrom tak długo i tak stanowczo odmawiano. Wice król Egiptu, ten następca buntowniczego paszy, wielkiego wroga Turcji, Mehmed-Alego,—otrzymuje od sułtana niejako uznanie swej władzy i tak znaczne ustępstwa, jakich sam Mehmed-Ali nigdy nie ośmielił się żądać. Ale głównie tożsamość w zasadach i działaniach pomiędzy Wiedniem i Konstantynopolem, okazuje się pod względem polityki zagranicznej. W obydwóch stolicach przemaga wpływ francuzki. P. von Beust i Fuad-pasza z przykładnem posłuszeństwem postępują według zaleceń gabinetu tuileryjskiego. Za kompas i hasło służy dla nich osobiste życzenie cesarza Napoleona i pomimo nauk przeszłości, pomimo grożących niebezpieczeństwem trudności teraźniejszości, na jotę nie zbaczają z francuzkiej orbity, chociaż posuwając się po niej już doznały tylu ciężkich przewrotów. Inicjatywie i uporczywej woli gabinetu tuileryjskiego. Turcja zawdzięcza oderwanie przed dwoma laty jednej z jej części, to jest utworzenie rumuńskiej autonomji pod władzą zagranicznego księcia, wbrew literze i duchowi traktatu paryzkiego. Oczywiście, że autonomja ta niweczy tak *de facto* jak i *de jure* traktaty z 1856 r. i że ruch serbów, bulgarów i helenów, jest loicznem, nieuniknionem i prawnem jej następstwem. A tymczasem tureccy mężowie stanu okazują ufność bez granic temu samemu dworowi, który zadał ich państwu tak śmiertelny cios. Tak samo działają i austrjaccy mężowie stanu. Tak przedtem, jak i teraz, dynastja Habsburgów zawsze ciężkim kosztem okupywała swe próby zbliżania się z Francją. Marja-Antonina, Marja-Ludwika i arcyksiąże Maksymiljan, byli nieszczęsnemi narzędziami najbezpłodniejszych ofiar politycznych. Ani utrata Lombardji, ani utrata Wenecji nie może przekonać Austrji o niebezpieczeń-

stwach przymierza z Francją. Książe Szwarzenberg chwalił się że zadziwił świat śmiałością swej niewdzięczności względem Rosji, która ocaliła monarchję austrjacką w chwili kiedy była gotowa rozpaść się na kawałki. Natenczas zadziwił on tylko ludzi bardziej wspaniałomyślnych niż przenikliwych, którzy jeszcze uważali Austrję za zdolną do czegośkolwiek innego prócz niewdzięczności i nieprzewidywalności. Za to obecnie p. von Beust zadziwia świat swem naiwnem i niezrozumiałem zaufaniem do zwycięzcy z pod Solferino, również jak swem zaślepieniem na najdotykalniejsze nauki doświadczenia wielowiekowej historji austrjackich systemów politycznych. Lecz jakkolwiek mogą być zadziwiające błędy gabinetu wiedeńskiego, jeszcze bardziej zadziwiającem jest to, co pisze się w gazetach austrjackich. Powitanie sułtana, życzenie powodzenia jego orężowi, wymierzonemu przeciw 12 miljonom chrześcian, zdejmowanie z siebie, dla włożenia na niego, orderu Podwiązki, Legji honorowej lub gwiazdy św. Stefana, wszystko to do pewnego stopnia jest zrozumiałe. Ale wydawanie na siebie samego wyroku śmierci przez grzeczność dla gościa muzułmańskiego, wyprowadzenie zgubnego podobieństwa z monarchją Osmana, kładzenie się obok „umierającego", to znaczy zbyt daleko posuwać cnotę gościnności: to przekracza granicę zaparcia się i pokory i prowadzi do moralnego samobójstwa.

Ze względów dla chrześcijańskiego i cywilizowanego państwa, nigdy nie pozwolilibyśmy sobie doprowadzenia do ostateczności smutnego porównania pomiędzy Austrją i Turcją; ale ponieważ same uznane organy rządu austrjackiego pospieszają rozjaśnić to, co dawno było naszem przekonaniem, to możemy odrzucić wszelkie wątpliwości i razem z nimy uznać, że na wschodzie Europy są dwa państwa, chore nie do wyleczenia, i znajdujące się przy ostatecznem konaniu, które ściśle zbliżyły się do siebie, szukając wzajemnego poparcia, a których nieuniknionу upadek nastąpi jednocześnie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. 2½, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 14—17, poznańskie od 10—13, montowe od 9—12; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych:* wołowe w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9, polędwicy funt kop. 19, słoniny świeżej kop. 22, solonej kop. 22½, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w częściach przednich kop. 7½, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w przednich kop. 10½, łoju funt kop. 13, sadła kop. 22½; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 27½, solonego kop. 24, śmietany kwarta kop. 24, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 12, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 70, prosię k. 75; *co do drobiu:* kura stara kop. 22, kurczę większe kop. 27, mniejsze kop. 15, kaczka kop. 30, gęś kop. 70, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 40; *co do ogrodowizny:* koszyk szpinaku kop. 13, wiązka marchwi kop. 2½, ogórków większych kopa kop. 20, mniejszych kop. 13, selerów mendel kop. 10, porów mendel kop. 5, buraków wiązka kop. 3, pęk pietruszki kop. 5, kalarepy mendel kop. 4, kalafior kop. 5, szabelbonu blacik kop. 6, chrzanu wiązka kop. 15, cebuli wiązka kop. 5, kartofli garniec kop. 6, rzodkwi pęk kop. 2, strączków garniec kop. 6½, czosnku pęczek kop. 4, kapusty zwyczajnej główka kop. 3, włoskiej kop. 4, bobru kwarta kop. 3, rzepy pęczek kop. 2½; *co do owoców:* jabłek papierówek kopa kop. 45, gruszek winiówek kop. 75, pomarańczówek kop. 40, orzechów laskowych młodych kwarta kop. 6, jagód czarnych kop. 7, borówek garniec kop. 15; *co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8½, średniej kop. 6½, ordynaryjnej kop. 4½, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, grubszej kop. 9, jaglanej kop. 7½, perłowej kop. 11, gryczanej kop. 6½, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kwarta kop. 8, okrągłego kop. 5½, grzybów suszonych funt kop. 37½, świeżych blacik kop. 10, rydzów koszyczek kop. 12; *co do ryb:* szczupaka funt kop. 35, leszcza kop. 22½, okonia kop. 18, lina kop. 30, węgorza kop. 18, suma kop. 22. Raków dużych kopa rs. 1 kop. 20, mniejszych kop. 75.

* Nr. 413 *Tygodnika Illustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera:—Piotr Stalmach (z drzew.)—Kronika tygodniowa—Przegląd polityki zagranicznej.—Serbia i Serbowie, (c. d. 3 drzew). —Kronika zagraniczna (dok.)—Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe (dok.)—Mozoły, opowiadania, p. Erazma z Maczut Maczuckiego.—Szkice z życia warszawskiego (drzew.)—Przegląd teatralny. Pamiętnik młodej kobiety.—Nr. 242 *Wędrowca*, wyszedł z druku i zawiera:—Barcelona, p. G Doré i K. Davilliers. (z 3 drzew.)—Przejażdżka po Australji. Testamend p. Tupffera.—T elegraf atlantycki (d. d. z 3 drzew).—Oprócz tego wyszły z druku:—Nr, 33 *Przeglądu Katolickiego.*—i Nr. 4 *Kliniki.*

Warszawa.
dnia 12 (24) Sierpnia.

Kalendarz.

W niedzielę, 25 sierpnia, — św. Ludwika króla.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 0; zach. o godz. 7 m. 3.

W poniedziałek, 26 sierpnia, — św. Zefiryna papieża męczennika.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 2; zach. o godz. 7 m. 1.

Stan pogody

Dziś z rana + 10°8, R. ciepła.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	752.2	753.0
Termometr Reaum	+ 12°5	+ 17°0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 18°1, R. Najmniejsze ciepło + 11°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, **Violeta**, — ostatnie wystąpienie pani Jakowickiej. — *Jutro*, **Orfeusz w piekle.**—Zacznie się o godz. 8½.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **O! gdyby nie ja!**—Zacznie się o godz. 8½.—*Wczoraj*, dawano **Pan Jowialski**; było osób 200.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**.— Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 88.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie spiewaków francuzkich**. —(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 214.

TIVOLI.— *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— (W poniedziałek d. 14 (26) sierpnia, na dochód p. *Külecke*).—Początek o godzinie 7.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejscia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał piechoty *Uszakow*, z Berlina; jenerał-lejtnant, książę *Massalski*, z Petersburga; jenerał-majorowie: *Korniłowicz*, z m. Biały; *Sumarocki*, z Włocławska;— wyjechali: jenerał-major *Tewes*, do Aleksandrowa; rzeczywiści radcowie stanu: *Gotowcew*, do Druskienik; *Peuker*, do Petersburga; kamerjunkier dworu J. C. M., *Ustinow*, do Wiednia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 368, wyjechało osób 381; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 472, wyjechało osób 148; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 100, wyjechało 172; — statkami parowemi przyjechało osób 26, — wyjechało osób 46; — w ogóle przyjechało osób 1211, w tej liczbie z zagranicy 172, wyjechało 1186, w tej liczbie za granicę 164.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w d. 11 (23) sierpnia r. b., pod adresem, a mianowicie: Juliusz Menke w Wilnie, Wojciech Wróciński w Białymstoku, Ginsberg w Uściługu; — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą.

* Dnia 11 (23) sierpnia chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 74, wyzdrowiało 46, umarło 6, pozostało 1504 (mężczyzn 701, kobiet 803), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 157, kobiet 165.

* W dniu 11 (23) sierpnia r. b. **urodziło się** ***chrześcjan***: płci męzkiej 3, żeńskiej 8, ***starozakonnych***: płci męzkiej 6, żeńskiej 5, razem 22; — **zawarło** śluby małżeńskie par: ***chrześcjan***: —, ***starozakonnych***: —; — **umarło**: ***chrześcjan***: płci męzkiej 16, żenskiej 8; ***starozakonnych***: męzkiej 6, żeńskiej 5, razem 35.

Ceny targowe.
dnia 11 (23) sierpnia 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do (ruble sr. i kopiejki)			
Pszenica	13	20	6	75	8	25
Żyto	8	40	4	80	5	25
Jęczmień	5	76	3	30	3	60
Owies	3	60	2	10	2	28
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	36	2	—	2	10

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 20 — 22½.
Dowozy: **Pszenicy 306; Żyta 103; Jęczmienia 59; Owsa 400 czetwerti.**
Wiadro okowity od rs. 4 kop. 2 do rs. 4 kop. 8.
Garniec „ od rs. 1 kop. 34 do rs. 1 kop. 36

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 11 (23) Sierpnia 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	45
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	74	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	102	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	51	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	34	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	79	67	79	33
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	69	67	69	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	59	10	58	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	56	—	-	.
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1864 za rs. 100	71	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	77	—	.	-
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	25
„ Sierpniowe za rs. 100	—	-	99	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	113	75	113	33
„ „ „ 1866 „ 100	109	25	108	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	109	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100	—	—	82	--
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	66	50	66	-
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	--
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	55	—	-	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	--
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	84	50	83	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	84	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	108	30	108	—
„	„ „	k. t.	108	—	107	70
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	108	—	107	85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	165	—	164	55
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	40	7	35
Paryż	300 Frank.	2 m.	88	20	88	5
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	88	50	88	20
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	--	—	—	
„	„ „	k. t.	--	—	—	--
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	-
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 67⅞.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 92²/₉

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg, dnia 11 (23) Sierpnia 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	32½ 5/8
„ Hamburg „	29 7/16
„ Amszterdam „	162¾
„ Paryż	342¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	113¾
2-ga „ „ z r. 1866	109⅛
5% Bilety Bankowe	76½
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	169⅜
Obligacje „ „ „ „	84
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	81¼
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	46
„ z Sierpnia	15
Imperjały	599
Dyskonto	8½%

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 11 (23) Sierpnia 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		59¾
Obligacje Skarbowe 4%		63½
Listy Zastawne 4%		57¾
Bilety Banku Rosyjskiego		83¼
Weksle na Warszawę		83
„ Petersburg 3 tygodn.		91¼
„ „ 3 miesięczny		90
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		80⅞
Koleje Rosyjskie		75⅛
Kolej Terespolska		72½
dto Warszawsko-Wiedeńska		63
Listy Likwidacyjne		48⅞
Nowa pożyczka premjowa 1-em		97
„ „ „ 2-em		93¼
Żyto na targu		62½
dto „ dostawę	wjesieni	57¼
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		125 10
„ Hamburg		92 20
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		67 10
5% Metaliki		57 20
Akcje Banku Kredytowego		182 70
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 80
Renta Włoska		49 20
Akcje Kredytu Ruchomego		323
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94⅞

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4733). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI) объявляетъ, что 4-го Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Бонневиля, о выдачѣ иностранцу Іосифу Ваттсу 10-ти лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ печей и очаговъ.

Г. Варшава 28 Іюля 1867 года.

(N. D. 4734). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром (Св. Зак. т. XI) объявляетъ, что 4-го Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Г-на К. Арманго, о выдачѣ иностранцу Русселю 10-летней привилегіи на машину для выдѣлки гвоздей.

Г. Варшава, 28 Іюля 1867 года.

(N. D. 4735). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI), объявляетъ, что 4-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Барро о выдачѣ иностранцу Ричартсону 10-ти лѣтней привилегіи на усовершенствованіе въ способахъ приготовленія желѣза.

Г. Варшава, 28 Іюля 1867 года.

(N. D. 4736). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ет. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 14-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе С. Петербургскаго 1-й гильдіи купца Анссенсъ о выдачѣ Гг. Рейфертъ и К⁰ 5-ти лѣтней привилегіи на новаго устройства вагоны для желѣзныхъ дорогъ.

Г. Варшава, 28 Іюля 1867 года.

(N. D. 4807). *Wójt Gminy Osięcin w Powiecie Radiejewskim Gubernji Warszawskiej.*

Pan Juljan Wróblewski, niegdy własciciel dóbr Kościelna wieś zwanych, położonych w Gminie tutejszej przez zapozwy edyktalne w Dzienniku Warszawskim jako organie Rządowym w Nrze 19, 20 i 26 w miesiącu Styczniu 1867 r. umieszczone, był wezwany przez podpisanego Wójta Gminy, iżby rozmaite drobne sprzęty i inne ruchomości od lat kilkunastu bez dozoru w folwarku Kościelna wieś, obecnie w posiadaniu Podpułkownika Zielińskiego będącego, przez niego pozostawione zabrał, za poprzedniem jednakże wylegitymowaniem się, ponieważ wezwanie to, po upływie pół roku czasu, nie odniosło żadnego skutku, a Podpułkownik Zieliński niechce i niemoże być odpowiedzialnym za rzeczy, które czas niweczy, zatem jeszcze raz wzywa się pana Juljana Wróblewskiego, lub gdyby już nie żył, jego prawnych sukcesorów, iżby po odbiór pomienionych ruchomości w przeciągu jednego miesiąca i czasu od daty niniejszego ogłoszenia na grunt wsi Kościelna wieś zgłosili się, gdyż inaczej, po upływie zakreślonego czasu, Wójt Gminy każdy szczegół spienięży przez licytacją publiczną i pieniądze ztąd zebrane, po potrąceniu kosztów prawnych odeszle do Banku na rzecz Skarbu.

Osięcin d. 1 (13) Sierpnia 1867 r.

Burmistrzak.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *4932*) *Rejent Kancelarji Ziemiańkiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Marjanny z Chojnackich Cieślewskiej, współwierzycielki sumy rsr. 450, pod Nr. 8 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości warszawskiej Nr. 32 zabezpieczonej.

2. Pawła Byczewskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,932, pochodzącej z większej sumy rsr. 4,950 zabezpieczonej, pod Nr. 7 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 2192 położonej.

3. Zofji z Dąbrowskich Kozłowskiej, jako współwłaścicielki kapitału złp. 11,664 gr. 6, czyli rsr. 1,749 kop. 63, na nieruchomości warszawskiej Nr. 163 w Dziale IV pod Nr. 3*a* za bezpieczonego, a mianowicie: wierzycielki sumy złp. 2,766 gr. 1½, w tymże kapitale dla niej mieszczącej się i jako współwłaścicielki takiegoż kapitału złp. 11,664 gr. 6, czyli rsr. 1,749 kop. 63, na tej samej nieruchomości Nr. 163, w Dziale IV pod Nr. 4 lokowanego, a mianowicie, właścicielki sum: złp. 691 gr. 15$^{6}/_{16}$, złp. 172 gr. 26$^{11}/_{32}$ i złp. 1,383 gr. ¾, z tegoż kapitału do niej należących.

4. Henryka Librowicza, jako współwłaściciela sumy rsr. 1,500, na nieruchomości Nr. 162 w Warszawie, pod pozycją 13 Działu IV i na nieruchomości Nr. 163 w Warszawie pod pozycją 10*a* tegoż Działu zabezpieczonej.

Toczy się po nich postępowanie spadkowe, i do ukończenia takowego postępowania, termin na dzień 11 (23) Listopada 1867 r. w Kancelarji Ziemiańskiej podpisanego Rejenta w Warszawie został wyznaczony, w którym to terminie strony interesowane pod prekluzją stąwić się winny.

Z powodu nastąpionej śmierci Jana d' Anns, wierzyciela summ, a mianowicie:

a) Rubli 9,000 zabezpieczonej pod Nr. 9, Działu IV. wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1371 położonej.

b) Rubli 15,000, zabezpieczonej pod Nr. 12 Działu IV. wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 455 i 456 położonych i

c) Rubli 7,500 zabezpieczonej pod respective Numerami 21 i 10 Działu IV. wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1312 lit. *A.* i 1312 lit. *B.* położonych.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin de regulacji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 10 (22) Marca 1868 r. w którym strony interesowane pod prekluzją stąwić się winny.

S. Zawadzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4797). *Калишское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ симъ, что въ присутствіи его производиться будутъ 28 Августа (9 Сентября) с. г. въ часъ по нолудни публичные изустные торги (in minus) на поставку льна въ Сѣрадзскую и Ленчицкую Тюремныя фабрики въ количествѣ около 90 пудовъ въ теченіи однаго года, считая со времени подписанія торговаго протокола, съ цѣны по которой прежній подрядчикъ поставлялъ таковой ленъ въ прошломъ и настоящемъ годахъ.

Желающіе принять на себя упомянутую поставку, обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго полицейскаго Начальства, о своей благонадежности и съ соотвѣтственнымъ залогомъ наличными деньгами, закладными листами, или другими государственными бумагами, дозволенными къ представленію въ залогъ по существующимъ узаконеніямъ.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ, 1 (13) Августа 1867 года.

За Совѣтника, Волошинскій.

Бухгалтеръ, Стржалковскій.

(N. D. 4863). *Окружное Военно-Медицинское Управленіе.*

Въ Управленіи Варшавскаго Окружнаго Военно-Медицинскаго Инспектора, помѣщающемся въ домѣ подъ N. 1579, на углу улицъ Брацкой и Видокъ, будетъ производится 22 Августа (3 Сентября) 1867 г. торгъ, а 25 Августа (6 Сентября) 1867 г. переторжка, на поставку для Варшавскаго магазина медикаментовъ и аптечныхъ матеріаловъ, нѣкторыхъ медикаментовъ ъ припасовъ и посуды.

Къ торгамъ допускается всѣ лица имѣющія право по закону заключать договоры, согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627, 650 ч. IV, кн. I, Свода Военныхъ Постановленій.

Желающій принять на себа поставку, въ обеспеченіе неисправпости поставки, обязанъ представить вѣрный залогъ на пятую часть всей подрядной суммы, или 20% а именно:

На медикаменты	843 руб.
На припасы	365 руб.
На посуду	699 руб.
Всего	1,907 руб.

Утвержденіе послѣднихъ аставшихся на переторжкѣ цѣнъ, будетъ зависѣть отъ Варшавскаго Военно-Окружнаго Совѣта.

При неисправности подрядчика, взысканіе съ него ограничивается въ размѣмѣ 20% неустойки, изъ суммы невыполненнаго, или просроченнаго подряда.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій но присылка запечатанныхъ объявленій, отъ тѣхъ лицъ, которыя лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустномъ торгу, воспрещается и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ торгамъ и переторжкѣ, въ тѣ же дни не позже 10 часовъ утра, представить въ Окружное Военно-Медицинское Управленіе, при прошеніи на гербовой бумагѣ, цѣною въ 40 копѣекъ; документы о своемъ званіи и законные залоги въ обезпеченіе неустойки.

Запечатанныя объявленія могутъ быть подаваемы лично, или же присланы по почтѣ, не позже 11 часовъ утра, въ день назначенной для торга. Запечанчыя объявленія на основаніи стат. 1990, т. X, ч. I, Св. Зак. Граж., должны заключать въ себѣ: 1) согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи, безъ перемены; 2) цѣны на каждый предметъ отдѣльно, которыя должны быть написаны прописью, и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ, или съ оговоркоюобъ нихъ; въ пѣнахъ допускаюся дроби не мѣнѣе ¾, ½ ¼; 3) мѣсто пробываніе, званіе имя и фамилія подрядчика мѣсяцъ и число когда писано; 4) документы о званіи подрядчика; и 5) залоги въ обезпеченіе неустойки.

Условія касающіяся этаго торга, могутъ быть разсматриваемы въ Управленіи Военно-Медицинскаго Инспектора, ежедневно, отъ 10-ти до 2-хъ часовъ утра, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Являющіеся на торги съ залогами, обязаны приносить съ собою свои печати, для печатанія представляемыхъ ими залоговъ, воизбѣжаніе недоразумѣній, могущихъ послѣдовать при возвратѣ имъ ихъ залоговъ.

Г. Варшава 8 Августа 1867 года.

Помощникъ

Военно-Медицинскаго Инспектора

Варшавскаго Округа,

Коллежскій Совѣтникъ, Килевейнъ.

Секретаръ изъ Фармацевтовъ,

И. Николаевъ.

(N. D. 4813). *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Какъ назначенные на 1 (13) Авгрста с. г. на подрядъ вымощенія двухъ улицъ въ Г. Сомпольнѣ не состоялись, то обявляется симъ, что торги на подрядъ этотъ производиться будетъ во второмъ срокѣ въ здѣшнемъ Упраоаеніи 29 Августа (10 Сентября) с. г. въ 11 часовъ утра отъ суммы нечисленной утвержденной смѣтою именно 1,294 руб. 21½ коп. сер.

Торги эти производиться будутъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій къ каковымъ слѣдуетъ приложить квитанцію котораго либо Казначейства въ представленіи залога 259 р. сер.

Г. Коло, 1 (13) Августа дня 1867 года.

за Начальника Уѣзда, Кашенскій.

Дѣлопроизводитель, Пѣховскій.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 1 (13) Sierpnia r. b. Nr. 7095, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zabrukować trzy ulice w M. Sompolnie za sumę rs. . . . kop. . . wyraźnie rubli srebrem . . . . . . według zatwierdzonego anszlagu i podług warunkow do tej entrepryzy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom temiż warunkami objętym. Kwit kasy NN. na złożone vadium w ilości rs 259 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przysłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN.

Pisałem w NN. dnia . . . . . miesiąca . . . . 1867 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(*N. D. 4922*). *Magistrat Miasta Rzgowa.*

Stosownie do reskrzptu W. Naczelnika Powiatu Lozzińskiego z d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Nr. 6095 podaje po raz 5-ty do publicznej wiadomości że w Magistracie Miasta Rzgowa d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie in plus licytacja na wydzierżawienie brukowego od obniżonej z rs. 509 kop. 75 o¼ część to jest od sumy rs. 382 kop. 31½ na lat 3, przez opieczętowąną deblaracją w obecności Starszego Pomocnika Naczelnika Powiatu tutejszego. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyc vadium $^{1}/_{10}$ część od sumy obniżonej, o innych warunkach każdego czasu w Magistracie miejscowym dowiedzieć się można.

Rzgaw d. 3 (15) Sierpnia 1867 r.

Burmistrz, Górecki.

W z ó r.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu Miasta Rzgowa z d. 3 (15) Sierpnia r. b. Nr. 334 składam niniejszą deklarację podług której obowiązuje się wziąść w trzech letnią dzierżawę dochód brukowego w mieście Rzgowie za sumę rs. N. wyraźnie N. rocznej dzierżawy, pod wiadomemi mi warunkami a którem się poddaje na złożone vadium załączam, kwit Kasy na kwotę rs. N., w razie nieutrzymania się na licytacji sam osobiście odbiorę o co upraszam.

Stałe moje zamieszkanie N. pisałem N. dnia mca i roku N., podpisać czytelnie imie i nazwisko.

(N. D. 4923). *Magistrat Miasta Łowicza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 (26) Września r. b. o godzinie 11 z rana w Biurze Magistratu tutejszego, w obecności Wgo Naczelnika Powiatu Łowickiego lub jego Pomocnika, odbywać się będzie in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie Jarmacznego i Targowego na lata 1868/70 poczynając od 1 (13) Stycznia 1868 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,621 przez dotychczasowego dzierżawcę opłacanej.

Stawający do licytacji, dołączyć winien do deklaracji kwit którejkolwiek z kas Skarbowych na złożono w niej vadium rs. 162 kop. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócony będzie, utrzymującego zaś przybicie, zatrzymane zostanie na pewność warunków licytacyjnych, obok tego do deklaracji dołączone być ma świadectwo konduity i zamozności deklaranta.

Deklaracje pisane być mają czysto i wyraźnie bez żadnych poprawek podług dołączonego poniżej wzoru i na pół godziny przed wyznaczonym terminem składane na ręce Prezydującego, inaczej bowiem pisane i bez wymaganych dowodów lub po terminie składane za nieważne uznane zostaną.

O innych warunkach przekonać się można w Biórze Magistratu w godzinach służbowych zwyjątkiem świąt i dni galowych.

Łowicz d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.

Prezydent, Herman.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu miasta Łowicza z dnia 8 (20) Sierpnia r. b. Nr. 4276, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się wziąść w trzech letnią dzierżawę, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. dochód z Jarmacznego i Targowego, w miescie Łowiczu za opłatą roczną do kasy Miejskiej po (tu wypisać wyraźnie literami sumę zaofiarowaną) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej dzierżawy przywiązanym, a mnie dostatecznie znanym.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 162 kop. 10 dołączam.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. pisałem dnia i roku N.

(tu podpisać imie i nazwisko.)

(N. D. *4919*). *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4. 5. 6.*

Podaję do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe, jesionowe i t. p. przedmioty, w dniu 30 Sierpnia (11 Września) 1867 r. o godzinie 11 z rana, w domu Nr. 2102 przy ulicy Inflanckiej, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.

Słupecki.

(N. D. *4928*) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eliasza Nomberga właściciela nieruchomości w mieście Wąsoszu Okręgu Biebrzańskim, Powiecie Szczuczyńskim, Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,400 z większej sumy rs. 3,000 pochodzącej, z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1867 roku i kosztów od Edwarda Wzdulskiego, właściciela dóbr ziemskich Międzyleś z przyległościami i dóbr ziemskich części na Jaźwie z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radyminie Gubernji Warszawskiej położonych, zaś zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 490/1 u Adwokata Zegrzdy obrane mającego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach 30 Czerwca (12 Lipca) i 1 (13) Lipca 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Międzyleś, z przyległościami i dobra ziemskie część na Jaźwie z przyległościami, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie w parafji Klembów w gminie Międzyleś, Powiecie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda Wzdulskiego należące, w posiadaniu ogólnie tegoż Edwarda Wzdulskiego zostające, a co do folwarków do dóbr tych należących, mianowicie: folwarku Kobiel, takowy wedle wpisu w dziale III, pod Nr. 10 wykazu hypotecznego się znajdującego, pozostaje w za-

stawnem posiadaniu, do sum: rs. 2,000 i rs. 2,250 przywiązanem, Jakóba Haj, które to prawo zastawy obecnie wykonywa na gruncie Jakób Wathsohn; folwark Borucza i Rudniki oraz dobra Jaźwie są w dzierżawnem posiadaniu Konstantego-Feliksa-Adama-Józefa czterech imion Świeszewskiego na czas od dnia 1 Lipca 1866 do 1 Lipca 1869 r. za opłatą corocznie po rs. 1050 z mocy kontraktu urzędowego przed Rejentem Michałem Przysieckim w dniu 4 (16) Lipca 1866 r. sporządzonym; folwark Międzyleś pozostaje w dzierżawnem posiadaniu na lat ośm, od d. 1 Lipca 1867 roku za cenę roczną po rs. 1,200 Józefa Morsztyna, z mocy kontraktu urzędowego przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie w dniu 6 (18) Lipca 1866 r. zeznanego, oraz cesji przed Rapackim Rejentem w Warszawie z d. 12 (24) Czerwca 1867 roku poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntów czysto-folwarcznych Międzyleś, obejmują około morgów 5741 albo dziesiatin 2942 sażeni 196 (z których lasu około morgów 3000 czyli dziesiatin 1537 sażeni 973.

Na gruncie dóbr Międzyleś, są następujące zabudowania mianowicie:

A. Folwark Międzyleś.

1. Dwór z drzewa na podmurowaniu, z cegły palonej, parterowy, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Dom (kuchnia) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.

3. Ogród fruktowy płotem z żerdzi łupanych i rzniętych otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk około 75 krzaki porzeczek, agrestu, drzewa grabowe, inspekta i t. p.

4. Domek (w ogrodzie) z drzewa słomą pokryty z kominem murowanym, do ściany którego przystawiony jest chlewek z drzewa bez dachu.

5. Kloaka z drzewa słomą poszyta.

6. Spichrz z drzewa, w części na podmurowaniu z cegły, słomą pokryty, piętrowy, z wystawą, pod spichrzem tym znajduje się piwnica.

7. Stajnia i wozownia z drzewa deskami nakryte, przy tych są wkopane w ziemię trzy słupy z założonemi podwalinami do wzniesienia nowego budynku służyć mające.

8. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest maszyna młocarnia z manężem na zewnątrz ustawionym.

9. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

10. Szopa na słupach w ziemię wkopanych wsparta, słomą poszyta.

11. Dom z drzewa gontami i deskami, oraz słomą kryty, dwa kominy murowane mający.

12. Piwnica drzewem wyłożona, ziemią nakryta.

13. Sernik z drzewa deskami kryty.

14. Wozówka z drzewa słomą nakryta.

15. Obora z drzewa, słomą poszyta.

16. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której jest koryto.

17. Ogród warzywny i zarazem fruktowy płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około 30, nadto drzewa topoli, wierzby, lipy, krzewy agrestu.

18. Kloaka z drzewa deskami kryta, w ogrodzie powyższym będąca.

19. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone, w którem znajdują się dwie sadzawki i klomb bzu.

20. Sadzawka przy stajni będąca.

21. Chlewy z drzewa słomą poszyte, oraz barłogiem kryte.

22. Dom z drzewa dranicami kryty, z kominem murowanym.

23. Kuźnia z drzewa deskami kryta, z kominem murowanym.

24. Chałupa (kowala) z drzewa słomą poszyta, w której zamieszkuje Bogumił Montay kowal do dnia 1 Lipca 1868 r. i za wykonanie roboty stosowne wynagrodzenie od dworu otrzymuje.

25. Gorzelnia z drzewa, a w części mniejszej z cegły palonej postawiona, parterowa, deskami kryta, z kominem murowanym.

26. Studnia drzewem cembrowana, nakryta drzewem.

W gorzelni tej znajduje się aparat Pistorjusza kompletny, po szczególe w akcie zajęcia opisany, który oprócz statków drewnianych ma być własnością Mordki Nowensztern.

27. Sadzawek trzy przyległych za gorzelnią.

28. Obara przy gorzelni z drzewa deskami kryta.

29. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.

30. Karczma z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

31. Stajnia zajezdna z drzewa gontami kryta.

32. Chlewików dwa słomą poszytych.

B. Wieś Międzyleś.

33. Chałupa z drzewa słomą poszyta, N-rem policyjnym 22 oznaczona z kominem murowanym, w tej zamieszkuje Boruch Bursztyn, który tytułem najmu płaci rocznie rs. 20, nadto ma dodane gruntu morgę i tyleż łąki.

C. Cegielnia.

34. Piec z cegły palonej murowany, bez dachu.

35. Szopa z drzewa deskami słomą pokryta, przy szopie tej znajduje się 2 trat do gliny.

36. Dom z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym.

37. Studnia drzewem cembrowana z wiązaniem.

W domu tym zamieszkuje Karol Lipczyk Strycharz a zarazem i mularz.

D. Folwark Kobiel.

38. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, pod którym jest piwnica murowana.

39. Stodoła gontami kryta, w której znajduje się młocarnia i sieczkarnia z kieratem na zewnątrz ustawionym.

40. Przystawa na wozy z drzewa gontami kryta.

41. Zabudowanie w cztery słupy rogowe z cegły palonej murowane balami dylowane, na podmurowaniu z cegły palonej, gontami kryte, mieszczące w sobie chlewy, spichrz, stajnią, wozownią i oborę.

42. Przystawka z drzewa, deskami kryta.

43. Trzy chlewy z drzewa, słomą pokryte.

44. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, a przy tej koryto.

45. Piecyk z cegły palonej murowany, w którym urządzony jest kocioł miedziany do parzenia sieczki.

46. Dom z drzewa słomą pokryty, kominem murowanym.

47. Sernik z drzewa, deskami nakryty.

48. Piwnica deskami cembrowana i deskami nakryta.

49. Ogród warzywny płotem z żerdzi, a w części od podwórza sztachetami ogrodzony.

50. Podwórze płotem z żerdzi łupanych i rzniętych ogrodzone.

51. Ogrodzenia z drążków od pola i około gródzi.

52. Sadzawka zarybiona.

53. Karczma z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym. Pod dacham tej karczmy znajduje się zarazem obora.

Karczmę trzyma Ignacy Wiech, który szynkuje trunek dzierżawcy, za co dostaje (20) dwudziesty garniec i morgę gruntu Jakób Chaj zastawnik rzeczonego folwarku Kobiel oświadczył: że młocarnia, sieczkarnia, kierat, kocioł miedziany, oraz wszelki inwentarz są jego własnością.

E. Folwark Borucza.

54. Dom (dwór) z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

55. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

56. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią nakryta.

57. Kloaka z drzewa, deskami nakryta.

58. Ogród owocowy połączony z ogrodem warzywnym, płotem z żerdzi ogrodzony, drzew owocowych około sztuk 89 mający.

59. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

60. Stodoła z drzewa, słomą pokryta.

61. Chlewy z drzewa słomą pokryte.

62. Stajnia z drzewa słomą pokryta.

63. Studnia i wozownia z drzewa słomą pokryte.

64. Bróg bez nakrycia.

65. Spichrz z drzewa słomą kryty.

66. Chlewiki z drzewa, słomą pokryte.

67. Podwórze płotem z żerdzi i parkanem otoczone.

68. Chałupa z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym.

69. Kuźnia z mieszkaniem deskami nakryta, z kominem murowanym.

70. Karczma z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym, do karczmy tej należy grunt mórg jeden prętów 150. Józef Saś w karczmie tej zamieszkuje i szynkuje trunek dworski, za co dostaje szesnaty garniec i grunt do tej karczmy należący.

F. Nomenklatura czyli osada Paluchowizna

71. Barak z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym.

72. Obora z drzewa bez dachu.

73. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Dalsze zabudowania zajęciem objęte są własnością uwłaszczonych włościan.

G. Folwark Rudniki

74. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty z kominem murowanym. W domu tym istnieje wyszynk trunku dzierżawcy folwarku Jaźwie i szynkujący otrzymuje szesnasty garniec od wyszynku i dwie morgi ogrodu.

75. Obora z drzewa w części słomą, a reszta bez poszycia nie wykończona.

76. Studnia drzewem cembrowana.

77. Chałupa (dwojak z drzewa z kominem w stożyny.

78. Chlewków dwa z drzewa słomą pokrytych.

79. Ogródek kołkami ogrodzony, w którym znajduje się drzew śliwek lubaszek około sztuk dwadzieścia.

Folwark ten jest pomocniczem folwarkowi Jaźwie i jednolączne z tymże folwarkiem stanowi gospodarstwo.

H. Las.

Lasu morgów 3000 albo diesiatin 1537, sażeni 973, w akcie zajęcia opisanego.

Dobra część na Jaźwie.

J. Folwark Jaźwie.

80. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

81. Ogród fruktowy, a zarazem warzywny, płotem z żerdzi łupanych i parkanem z żerdzi otoczony, w którym jest drzew fruktowych około sztuk 14, krzewy bzu, topoli i t. p.

82. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem

83. Obora z drzewa słomą pokryta.

84. Obora z drzewa, deskami nakryta.

85. Owczarnia z drzewa, słomą pokryta.

86. Stodoła z drzewa, słomą pokryta.

87. Stodoła z drzewa słomą pokryta, w której jest młockarnia i sieczkarnia.

88. Przystawa z drzewa gontami kryta.

89. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, mieszczące w sobie spichrz, wozownią, wołownią i stajnią.

90. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią pokryta.

91. Chlewy z drzewa słomą pokryte, przed któremi znajduje się podwórko, płotem z żerdzi otoczone.

92. Chałupa dwojak, z drzewa deskami kryta, z kominem murowanym.

93. Chałupa czworak z drzewa z kominem murowanym, deskami pokryta.

94. Chlewy z drzewa, słomą pokryte.

95. Zrąb z drzewa na chlewiki.

Przy zabudowaniach powyższych znajdują się drzewa topolowe, kępy olszyny, sośniny i gruszki dzikie.

96. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa dachówką kryta, z kominem murowanym.

97. Obórka z drzewa, słomą pokryta.

Wojciech Świetlikowski kowal z kuźni, pomieszkania i gruntu, wykonywa roboty dworskie.

98. Studzienka drzewem cembrowana.

99. Karczma z drzewa dranicami kryta, z kominem murowanym.

100. Obora z drzewa, słomą pokryta.

101. Chlewek z chrustu, barłogiem nakryty.

102. Chlewek z drzewa, słomą pokryty.

Do karczmy tej należy gruntu morgów trzy, a w karczmie rzeczonej Grzegorz Ołdak szynkuje trunek, za co dostaje dwudziesty garniec, ogród i mieszkanie. Nadto zamieszkuje w karczmie Jakób Rychla, który z pomieszkania i 4-ch morg gruntu odrabia do folwarku Jaźwie, dwa dni w tydzień ręcznie.

Włościanie i koloniści dóbr Międzyleś i Jaźwie, mianowicie: wsi Międzyleś, wsi Kobiel, wsi Borucza, osady Paluchowizna, wsi Rudniki, osady Ołówki, kolonji Grabowo vel Wajdyry, kolonji Franciszkowa, oraz wsi Jaźwie z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienieni, Ukazem Najwyższym uwłaszczeni, posiadają gruntu ogółem morgów 1198 czyli dziesiatin 562, sażeni 1656 z zabudowaniami od sprzedaży wyłączonego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr Międzyleś i część na Jaźwie, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie, tamże urzędującemu na ręce własne.

2. Janowi Kozłowskiemu, Wójtowi Gminy Międzyleś, do której dobra Międzyleś i Jaźwie należą, we wsi Pawłowie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Lipca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Międzyleś i część na Jaźwie z Okręgu Stanisławowskiego dnia 15 (27) Lipca 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

(N. D. 4936).

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkały, wiadomo czyni i ogłasza, iż na żądanie: 1. Józefa Poznańskiego kupca gildyjnego w Warszawie pod Nr. 1382; 2. Mendla Lubliner fabrykanta w mieście Ozorkowie, i 3. Adolfa Rejch kupca w mieście Zgierzu zamieszkałych, Syndyków ostatecznych masy upadłości domu fabrycznego pod firmą A. et J. Librach w Ozorkowie istniejącego, oraz na skutek decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 r., 25 Lutego (9 Marca) 1867 r., 27 Maja (8 Czerwca) 1867 r. zapadłych, sprzedane zostaną w drodze beneficjalnej nieruchomości Nr. 26 i 27 wraz z fabryką sukna i kortów w tychże nieruchomościach znajdującą się, w mieście Ozorkowie przy ulicy Hankiego w Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej na gruncie czynszowym położone, dawniej Numerami: 13, 125 i 126 oznaczone.

Nieruchomości te składają się:

1. Z gruntu czynszowego pod zabudowaniami.

2. Z domu frontowego drewnianego z bali pięciocalowych na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni na wapno gontami krytego.

3. Z domku małego frontowego z bali czterocalowych na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni gontami krytego.

4. Z domku frontowego z bali pięciocalowych na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni na wapno gontami krytego.

5. Z domu frontowego z bali pięciocalowych na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni na wapno gontami krytego.

6. Z suszarni masiv z cegły palonej na wapno murowanej, dachówką krytej.

7. Z domu w dziedzińcu obejmującego warsztaty stolarskie, ślusarskie i kowalskie z bali trzycalowych na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni gontami krytego.

8. Z szopy drewnianej na pomieszczenie torfu gontami krytej.

9. Z kloaków o czterech przedziałach gontami krytych.

10. Z płuczkarni na rzece Bzurze pobudowanej w rygle i słupy.

11. Kloaki o dwóch przedziałach gontami krytych.

12. Domu fabrycznego, przędzalni wełny z foluszem i postrzygalnią masiv z cegły na wapno murowanego o parterze i dwóch piętrach dachówką krytego.

13. Szwejsarni wełny masiv z cegły palonej murowanej, blachą żelazną pokrytej.

14. Farbiarni masiv z cegły palonej murowanej dachówką krytej.

15. Kotlarni z piecami do kotłów parowych z suszarnią zimową w której machina parowa, masiv z cegły palonej na wapno murowanej, dachówką krytej.

16. Szopy drewnianej na skład sukna.

17. Drybusu okrągłego dużego zbali czterocalowej obręczami żelaznemi okutego.

W ogóle plac pod powyższemi zabudowaniami z gruntami i łąką obejmuje powierzchni razem morgów pięć miary nowopolskiej.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz przygotowawczego przysądzenia nieruchomości wyżej wzmiankowanych, termin do odbycia ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Sierpnia (9 Września) r. b. godzinę 5 po południu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, wyznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 32,874 kop. 93½.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksę przejrzeć można u podpisanego Obrońcy.

Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.
Zygmunt Krysiński.

(N. D. 4938). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie Aleksandry z Krasuskich Mrozowskiej, po Wiktorze Mrozowskim wdowy, współsukcesorki Emilji z Hrabiów Dzieduszyckich Krasuskiej, oraz upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) Sierpnia 1867 r. Nr. 9210, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przez podpisanego Rejenta ruchomości do spadku po Emilji z hrabiów Dzieduszyckich Krasuskiej należące, to jest: meble, garderoba, bielizna damska i stołowa, sprzęty kuchenne i t. p., a to w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana i następnych w domu pod Nr. 2403c o którym to terminie podpisany Rejent strony interesowane z chęcią kupna zawiadamia.

Warszawa dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r.
Juljan Paklerski.

(N. D. 4935). W dniu 16 (28) Sierpnia r. b. o godz. 11 z rana w Pradze przy Warszawie na placu głównym targowym tegoż przedmieścia, płótno, książki hebrajskie, garderoba i bielizna, maszyna do szycia rękawiczek, naczynia różne miedziane i mosiężne kuchenne i t. p.; w dniach zaś 16 (28) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na Starem mieście, a o godz. 11 z rana pod Lwem przy ulicy Chłodnej, zaś o godz. 9 z rana na Grzybowie, i w d. 17 (29) t. m. i r. o godz. 9 z rana na Starem mieście, a o godz. 10 z rana na Muranowie w Warszawie, jako placach głównych targowych w drodze egzekucji Sądowej, zajęte ruchomości, a mianowicie: meble różne machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, obrazy, garderoba, książki hebrajskie, mieść różna, zegary i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik

(N. D. 4881). Na żądanie opieki nieletniego Chaima Szamy dwóch imion Scheinman, tudzież pełnoletnich sukcesorów Scheinman, i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. Nr. 9019 wydanego, sprzedaną zostanie w domu pod Nr. 2383c przy ulicy Nowolipki przed podpisanym Rejentem w dniu 15 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 3-ej po południu, pozostałość po niegdy Haimie Scheinman, składająca się: z mebli, ruchomości, garderoby i różnzch przedmiotów, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Wincenty Helcman, Rejent.

(N. D. 4939). W dniu 15 (27) Sierpnia r. b. o godzinie 1-ej w południe w mieście Powiatowym Mińsku, Gubernji Warszawskiej, meble, siano i żyto w snopie, w dniu 17 (29) Sierpnia t. r. o godzinie 11 z rana w Warszawie za Żelazną-Bramą, i w dniu 19 (31) Sierpnia t. r. o godzinie 11 z rana, w Rynku Nowego-Miasta rozmaite meble, i naczynia fajansowe przez licytacją sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

(N. D. 4927) W dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 9 rano, w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. na placu Krasińskim, w dniu 17 (29) t. m. i r. o godzinie 9 i 10 na targu Grzybów, w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe i palisandrowe, oraz sprzęty gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *4931.*) *Sąd Policji Prostej Wydziału III w Warszawie.*

W dniu 16 (28) Lipca r. b. od osoby podejrzanej odebrano dwie łyżki i jeden widelec srebrne, serwetkę białą i majtki damskie barchanowe. Wzywa poszkodowanego kradzieżą lub zagubieniem tych przedmiotów, aby w ciągu dni 30 od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosił się po odbiór do sądu tutejszego, po upływie bowiem tego terminu, rzeczy te na rzecz skarbu spieniężone zostaną.

Warszawa dnia 9 (21) Sierpnia 1867 r.

Podsędek Dziaszkowski.

(N. D. *4920*). *Sąd Policji Prostej Wydziału II w Warszawie.*

Za posrednictwem policji w miesiącu Styczniu r. b., od osoby podejrzanej odebrany został zegarek srebrny kryty, z łańcuszkiem i kluczykiem bronzowym, zegarek ten, znajduje się w depozycie sądu, ponieważ właściciel onego wiadomym nie jest, wzywa go aby z dowodami udowadniającemi swą własność, zgłosił się do sądu tutejszego w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, gdyż w przeciwnym razie, zegarek wspomniony przez publiczną licytację sprzedany, a pieniądze ze sprzedaży pochodzące, na rzecz skarbu królestwa zasądzono zostaną.

Warszawa dnia 8 (20) Sierpnia 1867 r.

Asesor Trybunału,
p. o. Podsędka Restorf.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. *4532*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby Józefa Lewandowskiego z wsi Tomkowa Powiatu Lipnowskiego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledziły, a w razie ujęcia. wprost tutejszemu lub też najbliższemu Sądowi pod mocną strażą i zabezpieczeniem przystawiły. Rysopis Józefa Lewandowskiego, lat ma 32, twarzy ściągłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa miernego, ust miernych, brody ściągłej, znaków szczególnych żadnych.

Płock d. 14 (26) Lipca 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. *4830*). *Sąd Policji Poprawczej w Kielcach.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające i osoby prywatne, ażeby Brygidę Nowak lat 55 mającą, katoliczkę, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, oczu siwych, nosa i ust miernych we wsi Woli Życińskiej, Gminie Maluszyn, Powiecie Petrokowskim zamieszkałą, na teraz z pobytu niewiadomą, o kradzież poszlakowaną i ukrywającą się przed wymiarem sprawiedliwości, śledzić i wrazie dostrzeżenia ująć i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły.

Kielce, d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

(N. D. *4909*). *Sąd Poprawczy Kaliski.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad spokojnością i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Józefa Nowakowskiego, gorzelanego z wsi Tłokini, Powiatu Kaliskiego, a obecnie z pobytu niewiadomego baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły. Rysopis jego następujący:

Ma lat 28, wzrost średni, twarz okrągła, włosy ciemno-bląd, oczy szare, znaki szczególne żadne.

Tyniec dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

(N. D. *4816.*) *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jakoteż i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Klemensa Jerzykiewicza o obelgi obwinionego, przed wymiarem sprawiedliwosci ukrywającego się, ściśle śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższej władzy Policyjnej dostawiły. Rysopis jego jest następujący: ma lat 30, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów blond, nosa miernego, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja dnia 1 (13) Sierpnia 1867 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(*N. D. 4533*) *Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby Kordulę Chachurską ze wsi Kozłowa, powiatu Miechowskiego pochodzącą, wieku lat 22, niezamężną, urodzoną we wsi Iwanowice, powiecie Miechowskim, wzrostu dobrego, oczu burych twarzy ściągłej, włosów ciemnych, nosa ściągłego, ust miernych, brody szczupłej, znaków szczególnych żadnych, ujęły i Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu, celem wykonania wyroku ostatecznego, dostawić zechciały.

Chęciny dnia 16 (28) Lipca 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Czarnowski,

(N. D. *4818*). *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Jana Pożelskiego ostatnio w folwarku i gminie Błogosławieństwo zamieszkałego, o kradzież obwinionego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, lat 34, wzrostu średniego, włosów bląd, twarzy ściągłej, oczu niebieskich, nosa proporcjonalnego, bez znaków szczególnych, ściśle śledilzy, a wrazie ujęcia, Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Kalwarja dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Koleglalny, de Jobne.

(*N. D. 4849*). *Sąd Policji Poprawczej w Sandomire.*

Starozakonny Aron Fuden lat 29 mający, mieszkaniec z folwarku Stodolskiego, gminy Wojciechwice, Powiatu Opatowskiego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego daty 6 (18) Maja 1867 r. prawomocnym za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576 K. K. G. i P. na karę pieniężną rs. 10 (dziesięć) i dozór policyjny przez lat dwa okazany został.

Sandomir, dnia 1 (13) Sierpnia 1867 roku.

za Sędziego Prezydującego,
Kucharski, Ases.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4889).

Sonntag, den 8-ten und **Montag**, den 9. September 1867 wird bien das

Erste Sängerfest

der Männer-Gesang-Vereine in Russ.-Polen

abgehalten. Indem wir alle männer Gesang-Vereine in Rußland und Russ.-Polen herzlichst zur Theilnahme an unserem Feste einladen, bitten wir Anmeldungen, mit Angabe der Zahl und der Namen der Festtheilnehmer, an das Mitglied des Festausschusses, Herrn **W. Priefer**, Petrikauerstraße Nr. 620 in Łodź, zu richten.

Łodź, den 11. August 1867.

Der Festausschuß.

Sprzedaż młyna wodnego.

Młyn wodny **Amerykański**, w Sukowie, 6 wiorst od miasta Kielc położony, z gruntem ornym i łąkami razem 100 mórg, jest z wolnej ręki do sprzedania za gotowe pieniądze. Zabudowania murowane. Siła wodna wystarczająca na trzy ganki. Spadek wody 7 stóp. Bliższą wiadomość udzieli p. **Ernest Szulc**, piekarz w Łodzi.

(N. D. 4823)

G Ł O W N Y S K Ł A D Z N A J D U J E

D A W N I E J D O M U Z A M O J S K I C H.

S I Ę O B O K O P E R N I K A

GODNE UWAGI DONIESIENIE.

Masa konkursowa największej fabryki w Rotterdamie, świeżo upadłej, nadesłała mi partję ciężkiego, prawdziwego płótna, celem sprzedania jej jaknajprędszego za gotowe pieniądze.

Ponieważ kupno nastąpić może tylko za gotówkę, upoważniony jestem do sprzedawania towarów lnianych **po cenie niższej od wartości szacunkowej.** Wzywam tedy Szanowną Publiczność, by korzystała z sposobności, która prawdopodobnie nie nastręczy się znowu tak prędko.

Skład Główny znajduje się na Nowym Świecie naprzeciw Gimnazjum Ruskiego w domu dawniej hr. Zamojskiego Nr. 1245*a*.

Cennik stale ustanowiony.

	rs.	kop.		rs.	kop.
½ tuzina lnianych serwetek deserowych we wszelkich kolorach		65	ręcznej	15	—
½ tuzina prawdziwych lnianych ręczników . . .	1	—	1 sztuka prawdziwego płótna szwajcarskiego . . .	12	50
½ tuzina płóciennych chustek do nosa.	1	10	1 sztuka prawdziwego płótna holenderskiego . . .	14	—
½ tuzina białych i farbowanych serwetek do kawy. .	1	5	1 sztuka prawdziwej weby holenderskiej na 14 koszul mezkich	25	—
½ tuzina prawdziwych francuzkich damskich batystowych chustek do nosa . .	1	80	1 sztuka prawdziwego płótna billenfeldzkiego na 6 koszul mezkich . . .	11	—
½ tuzina takichże mezkich chustek łokieć kwadr. . .	2	50	1 sztuka prawdziwego cienkiego płótna koronnego na 14 koszul mezkich . .	23	—
1 sztuka prawdziwego płótna domowego	7	50	1 sztuka prawdziwego płótna Napoleońskiego . . .	28	—
1 sztuka prawdziwego płótna belgijskiego	11	—	1 sztuka najcieńszej „weby salonowej" na 14 cienkich koszul.	36	—
1 sztuka prawdziwego płótna z Konstancji	13	50	Płótna zwyczajnego 3 łokcie szerokiego, łokieć . . .	—	60
1 sztuka prawdziwego płótna rotterdamskiego z przędzy					

VIS A VIS GIMNAZJUM RUSKIEGO

(N. D. 4910).

Pan M. Jagielski w Poznaniu ogłasza przedruk nieprawny dzieł ś. p. **Syrokomli** (Ludwika Kondratowicza). Jako wydawca następujących utworów: GAWĘDY i rymy ulotne, poczet drugi, *JANKO CMENTARNIK, *MARCIN STUDZIEŃSKI, *STARE WROTA, *WIELKI CZWARTEK, *ZGON ACERNA; oraz właściciel reszty zapasów STELLI FORNARYNY; nakoniec nabywca od ś. p. Autora prawa do trzeciego wydania (*) URODZONEGO JANA DĘBOROGA, uprzedzam wszystkich PP. Księgarzy oraz osoby prywatne, by ani rozszerzaniem przedruków dzieł Syrokomli w Pozaniu dokonywać się mających, pod odpowiedzialnością nie trudnili się, ani nabywali. Na mocy służących mi bowiem praw, jako na **znaczną sumę** poszkodowany, strat swoich ściśle na każdym posiadaczu przedruków dzieł Syrokomli drogą Sądową dochodzić będę.

Maurycy Orgelbrand,
Księgarz w Warszawie i Wilnie.

(N. D. 4834). Niżej podpisany właścicie dóbr Ogonowa i innych w Powiecie Płońskim Gubernji Płockiej położonych i tamże zamieszkały, ogłaszą niniejszym, iż w roku 1866 udzielił **kontrakt** prywatny na kilkaset garncy okowity od niego kupionej Abramowi Klinkowsztejn dystylatorowi wódek z wsi Szumlina Powiatu Płońskiego, i taż okowita przez nabywcę zabraną została, a kontrakt i inne kwitki podpisanego, jako już zrealizowane, pomimo zobowiązania się, a nawet prawnego o to wezwania, dotąd przez Klinkowsztejna podpisanemu zwrócone nie zostały, o co środki zmuszające go do zwrotu wszelkich dokumentów na podpisanego posiadanych przedsięwzięte zostały. Osoby więc trzecie, którymby Klinkowsztejn cedował zrealizowane dokumenta, narażone być mogą na straty i koszta, o czem każdego **ostrzegam**.

Ogonów d. 1 (13) Sierpnia 1867 r.

Franciszek Strzeszewski.
(12011)

(N. D. 4933). Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że do **Handlu** mego w **Zamostie**, nadszedł w tych dniach świeży i znaczny transport **Sukna i Kortów** zagranicznych w najlepszych gatunkach, które po cenach najumiarkowańszych nabyć można.

W. Szlam Warszawski.
(12321) Kupiec w Zamostie.

(N. D. 4937).

Stanisław Lisicki, doktór medycyny w Płocku, wolno praktykujący, zajmuje od S-go Jana mieszkanie po doktorze Siennickim.

(1—12324)

(N. D. 4800). Dobra **JOHALIN**, położone w Gubernji Grodzieńskiej, Powiecie Słonimskim, o 3 wiorsty od stacji Czemioły na szosie Brzesko-Moskiewskiej, są do sprzedania lub do zamiany na dobra w Królestwie albo na domy w Warszawie. Majątek ten odznacza się wielką obfitością łąk, które przynoszą czystego dochodu rs. 4,600. Ziemi ornej morgów 280, sianożęci morgów 4,105, lasu morgów 2,820, w ogóle morgów 7,205. Intraty czys tej z całych dóbr z łąkami rs. 6,000 roczni e. Dwie spławne rzeki, pokłady rudy żelaznej, obfitość ryb i zwierzyny, budowle w dobrym stanie. Chcący mieć bliższą wiadomość, zechcą adresować: Графу Ивану Ивановичу Юндзиллу презъ Брестъ Лит. Заполье въ имѣніе Ивацевичу.

(12347)

(N. D. 4852.) Podpisana trzymając **Dobra Boże** w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim położone, w trzech letniej dzierżawie za kontraktem urzędowem przed Rejentem Okręgowem, w Radomiu Stanisławem Kłososkim na dniu 13 (25) Czerwca 1867 r. spisanym, podaje do publicznej wiadomości, **iż żądanych pretensji do dziedzica dóbr Boże nieprzyjmuje.** bo te o tyle obowiązywać ją mogą, o ile na to zacytowany kontrakt pozwala. Każdy zatem niewłaściwie występujący sam sobie winę przypisze jeżeli narażonem zostanie na koszta bez skutku.

Paulina Kamocka. (2—12091)

(N. D. 4914.)

W dniu 6 Czerwca r. b. wystawiłem prima **weksel** na rsr. 2,000 na dom bankierski Leopolda Kronenberg w Warszawie, płatny za okazaniem na zlecenie Szlamy Wargon. Po porozumieniu się z ostatnim, weksel ten miał mi być zwróconym; gdy jednakże do tej pory takowego nie otrzymałem, zatem uważam się w obowiązku ogłosić ażeby nikt wspomnianego wekslu jako nieważnego i odwołanego nie nabywał,

Adolf Gottlob Fiedler.
w Opatówku pod Kaliszem. (12246)

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.